

№ 18.

Kalendarzyk tygodniowy:

Czw. Zastłubiny NMP.
Piąt. św. Tymoteusza.
Sob. Nawr. św. Pawła.
Niedz. św. Polikarpa B.
Pon. św. Jana Złot.
Wt. św. Agnieszki Objaw.
Śr. św. Franciszka Sal.

Wsenód st. godz. 7 m. 58
Zachód st. godz. 4 m. 26
Dług. dnia godz. 8 m. 28
Przybyło godz. 0 m. 54

CENA PRENUMERATY:

W ŁODZI:

Rocznie rb. 6 k. —
Półrocznie „ 3 „ —
Kwartalnie „ 1 „ 50
Miesięczn. „ „ 50
Odnoszenie 10 k. m.
Egz. pojedynczy 3 k.

Z przesyłką pocztową:

Rocznie rb. 7 kop. 40
Półrocznie „ 3 „ 70

Zagranicą:

Miesięcznie rb. 1 kop. 10

Redakcja

w Łodzi

ul. Przejazd № 3

Telefonu № 595

ROZWÓJ

dziennik polityczny, przemysłowy, społeczny i literacki, ilustrowany.

Czwartek, dnia 23 stycznia 1913 roku.

Kantory: własny w Warszawie, ul. Hoża № 32; w Pabianicach u p. Teodora Minke; w Zgierzu, w aptece p. Patka.

CENA OGŁOSZEN: Nadesłane przed tekstem 50 kop. za wiersz petitowy. Zwyczajne ogłoszenia za tekstem po 7 kop. za wiersz nonparelowy lub jego miejsce. Małe ogłoszenia po 2 kop. od wyrazu (dla poszukujących pracy po 1¹/₂ kop.). Najmniejsze ogłoszenie 20 kop. Reklamy i nekrologi po 20 kop. za wiersz petitowy. Za dołączenie prospektów 6 rub. od tysiąca egzemplarzy. Artykuły bez oznaczenia honoraryum Redakcja uważa za bezpłatne; rękopisów drobnych nie zwraca. Ogłoszenia w tekście 1 rub. za wiersz petitowy. Ogłoszenia, których terminy przypadają w dnie świąteczne, drukujemy w przed dzień święta lub po święcie.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie, z wyjątkiem dni świątecznych, od godziny 1—2-jej po południu.

Teatr „SCALA”

Cegielniana № 18.

„ Telefon 15-04. ”

Gościnne występy pułkownika Gaston de Bordeverry

najlepszy strzelec na świecie, osobiście odznaczony przez prezydenta Stanów Zjedn. Rosevelta pierwszą nagrodą; prócz tego 10 pierwszorzędných artystów.

Teatr Popularny

przy ul. Konstantynowskiej 16.

Dzisiaj

w czwartek

Jutro

w piątek

„Potęga ciemnoty” Tolstoja

„Żołnierz Królowej Madagaskaru”



Otworzony został
Hotel-Palast w Łodzi

róg Dzielnej i Widzewskiej
3 minuty od głównej stacji kolejowej

150 wykwintnie urządzonych apartamentów od 1 rub. na dobę.

OSTATNI WYRAZ KOMFORTU I HYGIENY!

Windy elektr., ogrzewanie centralne, sygnalizacja amerykańska, umywalnie pokojowe z wodą bieżącą, telefony, wanny, podwójne drzwi etc.

Przy hotelu wydział pocztowy, czytelnia, sala muzyczna, restauracja, fryzjer i przystanek tramwajowy.

Polish Towarzystwo Teatralne w Łodzi.

W sobotę dn. 25 stycznia odbędzie się w Sali Koncertowej Vogla przy ul. Dzielnej 18.

WIELKA MASKARADA

Panie obowiązkowo w maskach. — Demaskować się niewolno. — Panowie we frakach. — Bombierki z niespodziankami. — Dwie orkiestry balowe.

Cena biletu Rb. 3.

Początek o godz. 11.

Bilety sprzedaje cukiernia W-go Gostomskiego (Al. Roszkowskiego). W dniu zabawy od godziny 7-jej wiecz — przy kasie.

Dr. med. P. LANGBARD

Zawadzka 10

b. asystent kliniki berlińskiej, specjalista chorób wenerycznych skórných, włośń i niemocy płciowej.

Godziny przyjęć: od 8—1 i od 4—8 dla pań od 4—5-jej

Pzy leczeniu syfilisu stosowanie preparatu „606”—„914”

Leczenie za pomocą elektryczności (elektroliza). Masaż wibracyjny.

Badanie nerek, pęcherza i kanału. Endoskopia i cystoskopia. 2880

Francya a trójprzymierze.

Marokko, pobrękiwanie szabłą cesarza Wilhelma, niefortunne wystąpienie pruskiej „Pantery” jak również stanowisko „wiernego sekun-

danta” spowodowało we Francji odruch, który zaznaczył się szkodliwie na stosunkach gospodarczych Niemiec i Austrii był początkiem wojny ekonomicznej wypowiedzianej trójprzymierzu. Ostrza jej wystąpiły później i wykazały wielką zależność prawie całej Europy od paryskich rynków pieniężnych.

Wojna na Bałkanach wywołała silną depresję na wszystkich targach pieniężnych, na targu paryskim zaś zaznaczyła się niebywałą derutą, bo tam zcentralizowane były walory wszystkich interesowanych państw. Finansiści i ekonomiści francuscy zaczęli się zastanawiać nad zasadami protekcyjnizmu, badać cyfry walorów obcych i wywiezionych z Francji kapitałów. Rozpoczęła się polemika ekonomistów, jedni występowali przeciw nacjonalizmowi finansowemu uważając

go za anti-ekonomiczny, lecz przeważały zdania przeciwnie, za które wypowiedziała się opinia publiczna, występująca energicznie przeciw gwałtownemu wywozowi kapitałów z Francji, ze szkodą jej własnych interesów gospodarczych, czemu również dano wyraz przez interpelacje w parlamencie.

Problem, podniesiony w parlamencie paryskim, nie jest problemem teoretycznym, lecz aktualnym, wymagającym sankcji praktycznej, nie może być rozbiegany w świetle dogmatów ekonomicznych, lecz w świetle faktów i objawów, w świetle cyfr, do których później powrócimy.

Ekonomia polityczna nie jest nauką dogmatyczną, przeciwnie jest nauką eksperymentalną jak biologia i chemia. Problem ekonomiczny nie rozwiązuje się za pomocą prawideł geometrycznych, lecz przez rozbiór warunków, w których się rozwija i każe przyjąć metodę, która się sama narzuca do rozwiązania, metodę indukcyjną.

Faktem groźnym dla całej Europy przechodzącej obecnie katastrofalne przesilenie finansowe i wyczekującej otwarcia zamkniętych dla niej skarbców Francji, staje się fakt, że opinia Francji przeciwną jest wywożeniu kapitałów i wzywa do umiarkowania w hojnym szafowaniu nimi. Rezultaty ankiet wykazały, że w licznych wypadkach zabrakło kapitału na zakłady przemysłowe, które później wytworzyła przedsiębiorczość obca, oparta na obcym kapitale. Brak taniej komunikacji i dogodnych portów handlowych był powodem bezustannych zażaleń i zb handlowych i to w czasie gdy kapitał francuski przelewał się za granicę i wytwarzał warunki gospodarcze w obcych krajach, ulepszał komunikację i budował porty.

Zestawienie porównawcze walorów francuskich i obcych, będących w portfelu francuskim, charakteryzuje wybitnie słuszność opinii, której powściągliwość zaniepokoi niebawem Europę, co nie wpłynie również na szybkie rozwiązanie przesilenia ekonomicznego.

W roku 1892 portfel francuski posiadał w walorach francuskich 56,286 milionów fr., w roku 1908 66,446 milionów fr., więc wzrosły o 18 proc. w przeciągu 16 lat.

W tym samym czasie wartość walorów obcych podskoczyła z 21,000 mil. fr. na 38,000 mil. fr. W roku 1908 proporcya się zmienia w roku 1909 na 4,294 milionów fr. emisji, by 10: 2,509 milionów fr. walorów obcych.

W roku 1809 wywóz kapitałów zwiększa się na 5,611 mil. z czego przypada 4,726 mil. fr. na korzyść obcych, a w roku 1911 na 4,698 mil. fr. 3,882 mil. fr. wychodzi za granicę.

Wykazane cyfry i odczucie braku kapitałów w kraju przepełniły czarę opinii publicznej we

Francji. Działy ekonomiczne pism zapełnia historią protekcyonizmu i spory teoretyków dotyczących się o genezę protekcyonizmu, wolność zamiany i „do ut des” stosowane do zagranicznych klientów. Przeważa jednak głos przestrogi, nurtują w społeczeństwie francuskim egoistyczne hasła, które niebawem odbijają się do niesławy echem po stolicach europejskich i ich centrach handlowych.

Przewaga ekonomiczna Francji napełnia nieawnością do niej jej groźnego sąsiada, który jednak musi jej być uległym, wypróbowałszy na sobie dotkliwie ciosy walki ekonomicznej, połączonej z odpływem kapitałów francuskich.

Ze Stow. pracujących w przemyśle i handlu.

Na trzech ostatnich posiedzeniach zarządu Stowarzyszenia wzajemnej pomocy pracujących w przemyśle i handlu, jakie odbywają się w poniedziałki każdego tygodnia, załatwiono sprawy następujące;

W celu urzeczywistnienia zadań Stowarzyszenia, wynikających z nowozatwierdzonej ustawy, powołano do życia między innymi komisję szkolną.

Komisya ta powzięła rezolucje następujące; 1) wyłączając z zakresu swej działalności kursy, istniejące przy Stowarzyszeniu, komisya zaznacza, że w pierwszym rzędzie należy się zająć rozwinięciem tych kursów, co winien uskutecznić zarząd; 2) możliwie prędko utworzyć przy Stowarzyszeniu szkołę niedzielną i w tym celu wybrano subkomisję, która zajmie się opracowaniem programu takiej szkoły; 3) utworzyć szkołę handlową w formie narazie przejściowej szkoły 2—3-klasowej.

Dla urzeczywistnienia powyższych zamierzeń komisji, zarząd postanowił utworzyć przy stowarzyszeniu fundusz szkolny i jako zapoczątkowanie tego funduszu zarządził składkę i zebrał narazie stokilkadziesiąt rubli.

Organizowaniem przedsięwzięć, mających na celu powiększenie funduszu szkolnego, zajmie się komisya szkolna; wpływające składki wpłacane będą do banku na oddzielny rachunek.

Przychylając się do wniosku przewodniczącego komisji szkolnej, zarząd przeznaczył na fundusz szkolny ewentualny dochód z projektowanego wydawnictwa kalendarza na rok 1914 czysty zysk z zebrań towarzyskich p. n. „Sobótki” i z przedstawień teatralnych i zabaw na ten cel urządzanych; co zaś do projektowanych jeszcze 10 proc. z czystego zysku Stowarzyszenia oraz składek członkowskich, wpłacanych za parę lat z góry, to wnioski przedstawione będą najbliższemu zebraniu ogólnemu do zatwierdzenia.

Ofiary na fundusz szkolny zbierane będą na kwitariusz, przyczem ofiarodawca otrzyma od odbierającego tymczasowy kwit z podpisem, a później urzędowe listowne pokwitowanie zarządu. Proszono komisję szkolną, aby pracę swą nad programem szkoły niedzielnej starała się ukończyć przed ogólnym zebraniem, które odbędzie się w końcu lutego r. b.

Zaakceptowano okólnik do różnych firm, zredagowany przez komisję rabatową, w celu uzyskania rabatu dla członków Stowarzyszenia i polecono okólnik ten wydrukować i rozesłać. Zebraniem odpowiedniego materiału i opracowaniem projektowanego kalendarza na rok 1914 zajmie się komisya rabatowa.

Książki buchalterii oraz sprawozdania roczne z poszczególnych wydziałów działalności Stowarzyszenia mają być wykończone na 1 lutego roku bieżącego.

Polecono komisji redakcyjnej opracować nowy regulamin Stowarzyszenia i przedstawić go zarządowi w jak najkrótszym czasie.

Przyjęto do wiadomości, że upoważniony przez zarząd wnioskodawca p. Jezierski zwał organizacyjne zebranie sekcji kupców i komitet sekcji tej ukonstytuował się w sposób następujący; przewodniczący p. E. Jezierski, wice-przewodniczący pp. Łoziński i Tschepke, sekretarz p. L. Chwałbiński.

Regulamin sekcji będzie wkrótce opracowany i przedstawiony zarządowi.

Przyjęto do wiadomości oświadczenie przewodniczącego komitetu dochodów niestałych o

organizowaniu się drużyny śpiewaczej i orkiestry smyczkowej.

Polecono przewodniczącym poszczególnych wydziałów, aby niezależnie od usnych miesięcznych sprawozdań, doszali kwartalnie piśmienne szczegółowe sprawozdania z działalności wydziałów.

Postanowiono prosić sekcję techniczną o wykonanie rysunku znaczka korporacyjnego dla stowarzyszonych.

W poczet Stowarzyszenia przyjęto na członków rzeczywistych 23, na członków współdziałających 10 osób.

(a)

Z Komitetu obywatelskiego.

Wczoraj o godz. 8-jej wieczorem, w lokalu majstrów tkackich (Przejazd 1), odbyło się posiedzenie Komitetu obywatelskiego dla niesienia pomocy robotnikom pozbawionym pracy skutkiem przesilenia w przemyśle. Przewodniczył p. Adolf Daube. Po odczytaniu protokołu z poprzedniego posiedzenia przez d-ra St. Skalskiego, dyskutowano raz jeszcze nad sprawą wysokości udzielania się mających zapomóg. Uchwalono, aby wysokość zapomóg w każdym poszczególnym wypadku określał ostatecznie komitet obywatelski na najbliższym posiedzeniu.

Przewodniczący i opiekunowie rewirów obowiązyani są dokładnie zbadać z jakiego powodu robotnik pozbawiony jest pracy; stwierdzono bowiem wypadki, że niektórzy robotnicy porzucają umyślnie pracę, wiedząc, iż mogą otrzymać zapomogę większą, aniżeli wynosi teraźniejszy ich zarobek w fabryce. Wogóle przy kwalifikowaniu do zapomóg wykluczeni zostają robotnicy strajkujący.

Postanowiono, aby robotnik, korzystający z zapomóg, za każdym razem kwitował z odbioru, a jeśli nie umie pisać, uczynił to za niego towarzyszący przy wypłacie ktoś ze strony opiekunów lub pełnomocników danego rewiru.

Wypłata zapomóg dokonywana będzie przez przewodniczących rewirów.

Na wczorajszym posiedzeniu główny kasyer p. W. Hordliczka na podstawie przedstawionych mu list kwalifikacyjnych, wręczył przewodniczącym I, III, VIII, IX i X obwodów — rb. 812 do wypłat zapomóg w odpowiednich rewirach. W I-ym obwodzie przewodniczący otrzymał rb. 436 do rozdziału pomiędzy 190 rodzin, w X-ym obwodzie rb. 321 do obdzielenia 120 rodzin. Każda z rodzin składa się z 2-ech do 9-ciu członków.

Wobec otrzymanych przez biuro wyszukiwania pracy przy Chrześcijańskim Towarzystwie dobroczynności listów od firm zagranicznych, iż potrzebnych jest narazie 40 robotnic do tkalniczego komitetu postanowił zająć się tą sprawą. Firmy zagraniczne zapewniły, iż nadeszły natychmiast połowę wynoszących kosztów podróży. Pożądane byłoby, ażeby potrzebujący pracy i zgadzający się na wyjazd zagranicę zgłaszali się do Biura pośrednictwa pracy, przy ul. Włczańskiej nr. 95.

Przewodniczący VIII obwodu zakomunikował że w 40-ym rewirze pojawiły się jakieś niepowołane jednostki, które podszywając się pod tytuły opiekunów rewiru, zbierają po domach składki. Fakt ten powinien ostrzedz osoby, ofiarujące składki. Każdy z przewodniczących rewirów lub opiekunów obowiązany jest przedstawić legitymację, opatrzoną podpisem prezydium Komitetu obywatelskiego.

Na wczorajszym posiedzeniu poruszono sprawę urządzenia tanich kuchni. Narazie zaniechano urzeczywistnienia tego projektu z powodu braku odpowiednich sił do prowadzenia takiej instytucji.

Gdyby jednak Towarzystwo dobroczynności lub inna organizacja założyła tanie kuchnię, wówczas komitet obywatelski chętnie skorzysta z jej usług.

Wczoraj prezes p. Daube rozdał przewodniczącym okręgów kopie planu miasta podzielonego na rewiry, wykonane przez p. Wł. Wagnera.

Na następnym posiedzeniu komitetu, które wyznaczono na dzień 29 b. m., przewodniczący okręgów przedstawić mają dokładne listy imien-

nie osób zakwalifikowanych do zapomóg z wyszczególnieniem sumy tych zapomóg dla każdej osoby.

Posiedzenie zamknięto o godz. 10½ wieczorem.

(a)

W sprawie walki wyborczej na Bałutach.

Skutkiem zrywania i odkładania zebrań obywateli, oskarżenia się w prasie, podawania zażaleń do władz i t. p. zwoływane przez wójta gminy Radogoszcz wybory czterech sołtysów Bałut przeciągane są w nieskończoność.

Na jednego z kandydatów na stanowisko bałuckiego sołtysa podano skargę do sądu o szerzenie potwarzy w druku. Grupa niezadowolonych obywateli wraz z kandydatami na posady przesłała skargę do władz powiatowych, oskarżając sołtysów oraz administrację gminy o szereg nadużyć służbowych, mianowicie o przetrzymywanie pieniędzy egzekwowanych, samowolne urządzanie rozkładów składek na wydatki gminne, ukrywanie przed obywatelami bilansów wydatków, nie zdawanie relacji obywatelom przez administrację z jej czynów i t. d.

Czy skargi te są słuszne i podstawne, orzeką władze właściwe. Sprawa ta rozważana być ma na ogólnym zebraniu gromadzkim. Wyjaśnić tu jednak należy, że procedura działalności sołtysów i poborców jest łatwa do skontrolowania, mianowicie:

1) Rachunki pieniężne sołtysów oraz poborców podatkowego przedstawiane są corocznie na zebraniach marcowych gminnych, gdzie są rozpatrywane i akceptowane przez wszystkich obywateli gminy księgi kasowe gminy, co miesiąc przeglądane i corocznie poświadczane przez wybranych pełnomocników gminy.

2) Rozkłady na wydatki gminne oraz gromadzkie, na zasadzie praw obowiązujących sporządzane są przez wójta gminy wraz z pełnomocnikami gminnymi oraz sołtysami wsi, kolonij i osad. Prawo nie mówi, aby w tym celu byli wzywani oddzielni obywatele. Sporządzane rozkłady przedstawia im się dopiero na ogólnym kolejnym marcowym zebraniu gminnym do zaakceptowania, a wrzące nieprzyjęcia nawet przez zebranie gminne, rozkład nieodzwonnych podatków może być wprowadzony przez władzę przymusowo i egzekwowany w drodze administracyjnej.

3) Pieniądze, egzekwowane przez sołtysów natychmiast wpływają do kasy poborców podatkowego z Bałut, który okazuje rachunki obywatelom na wszelkie zażądanie, gdzie można sprawdzić szczegółowe pozycje.

(a)

Z Y G Z A K I.

Pisaliśmy już niejednokrotnie o kamienicznikach łódzkich, którzy, zdzierając olbrzymie pieniądze za mieszkanie, nic nie chcą zrobić lokatorowi. Pomijając już odświeżenie co parę lat lokalu, czego wymagają wprost higieniczne warunki miasta, nawet w wypadkach, kiedy woda leje się na głowę, lub ścieki z zepsutych zlewów wlewają się z górnego piętra na dolne, kamienicznik nie chce nic o tem wiedzieć, a gdy go się zawiadomi o najbardziej palącej potrzebie reparacji, zwleka bez końca, aby zmusić lokatora do poprawki na własny koszt mieszkania, z którego on ciągnie korzyści.

Z tej opieszałości gospodarczej lokatorzy często nietylko materialne ponoszą straty.

Brak dobrych ram u okien, brak drzwi dopasowanych w mieszkaniu wpływa na częste przeziębianie się lokatorów i ich rodzin.

Najgorzej dzieje się z piecami, dymiącymi lub popsutymi. I pod tym względem gospodarz nie zmienia swojej taktyki.

Niech tam lokator poprawi, kiedy mu się w dymie wędzić nie chce.

Jednakże taka obojętność w reparowaniu pieców może pociągnąć za sobą gorsze następstwa niż choroba.

W kronice sobotniej podaliśmy wiadomość p. t. „Śmierć z zaccadzenia”. Ofiarą była żona

robotnika zamieszkałego przy ul. Andrzeja pod nr. 45.

Blizsze zeznania męża i syna wykazały, że zaccadzenia w tym wypadku z domowej kuchni nie było, jeno kobieta została uduszona dymem ze zlych luftów, kuchnia bowiem żadnych zasów przy luftach nie posiadała, a więc i czad na izbę wychodzić nie mógł.

Syn Rudnickiej był w domu do godziny pół do 4-ej. Zrobił on matce, która czuła się zmęczoną kilkodniowym praniem, herbatę, a kiedy ogień wygasł, opuścił mieszkanie, które za wychodzącym zamknęła matka na klucz, aby się położyć do łóżka i wypocząć.

Kiedy mąż wrócił o godz. pół do 6 do domu, zastał drzwi zamknięte. Po wybiciu drzwi okazało się, że żona leżała przy drzwiach bez życia, z izby buchnął dym, który dostał się tam z innego mieszkania wskutek popsutych luftów.

Wezwany lekarz Pogotowia do ś. p. Rudnickiej zastał już martwe ciało.

Mąż Rudnickiej kilkakrotnie upominał się o naprawę luftów u żony właściciela i u stróża. Z właścicielem nie mógł się zobaczyć, bo ten, posiadając jatkę w innej stronie miasta, spędzał tam całe dni. Tym sposobem niedbałość właściciela domu, a u nas trzy czwarte właścicieli w ten sposób postępuje, stała się przyczyną śmierci pracującej kobiety.

Trudno z każdą sprawą o piec lub komin udawać się do sądu. Tu w takich wypadkach potrzeba doraźnej rady. A więc lokator powinien natychmiast po oświadczeniu właścicielowi o naprawie — na drugi dzień, jeżeli nie spełni właściciel żądania lokatora, przystąpić do tej naprawy na rachunek właściciela.

Sądy zaś nasze ze względu na karygodną i znaną opieszałość i arogancję większej części naszych właścicieli domów powinny z większą surowością czynić takie piętnować i zrobić z nich kwestyę palącą — to jest uwzględnić sprawy tego rodzaju przed innemi.

Trzeba wreszcie położyć koniec tym nadużyciom łapigroszów — lichwiarzy.

KALENDARZYK TERMINOWY.

IMIONA SŁOWIAŃSKIE. Dzisiaj Witysława. Jutro Chwaliboga.

TEATR POLSKI. (Cegielniana nr. 63). Dzisiaj „Mezaliars” Bernarda Shawa. (Premiera). Początek o g. 8 min. 15 wieczorem.

— Jutro „Klub kawalerów”, komedia Bałuckiego. Pocz. o godz. 8 min. 15 wieczorem.

TEATR POPULARNY A. Mielewskiego (Konstantynowska nr. 16). Dzisiaj „Potęga ciemnoty” Tolstoj. Początek o g. 8 min. 15 wieczorem.

— Jutro „Żołnierz królowej Madagaskaru”. Początek o godzinie 8 min. 15 wieczorem.

ZEARANIE. Jutro posiedz. sekcji nauczania elementarnego, przy Stow. naucz. chrz. (Konstantynowska nr. 5) o godzinie 8 wieczorem.

CZYT. i BIBLIOTEKA TOW. KULTURY POLSK. czynna codziennie od godz. 6 do 9 wecz.; w niedziele i święta od godz. 3 do 6 po poł.

CZYTELNIA PISM TOW. „WIEDZA” (Piotrkowska 105) otwarta od godz. 6 po poł. do 10 wieczorem, a w niedziele i święta od godz. 10 r. do 10 w.

BIBLIOTEKA STEBELSKICH (Mikołajewska 59) otwarta codziennie od g. 6 — 8 wecz.; w niedziele i święta od 1—3 po poł.

MUZEUŃ NAUKI i SZTUKI (Piotrkowska nr. 91) otwarte codziennie od godz. 4 po poł. do 10 wecz. w niedziele i święta od godziny 12 w południe do 10 wieczorem.

KRONIKA.

(a) O bezpieczeństwo pracy. Łódzki komitet handlu i przemysłu otrzymał zawiadomienie, iż niezależnie od opracowywanego ogólnego projektu przepisów o bezpieczeństwie pracy w fabrykach, wydział przemysłowy ministerium handlu i przemysłu układa projekt przepisów specjalnych o bezpieczeństwie pracy w tych zakładach przemysłowych, w których są instalacje elektryczne.

Nowe przepisy będą wzorowane na przepisach obowiązujących obecnie w górnictwie.

(a) Walka z niewypłacalnościami. Zorganizowany przed czterema laty moskiewski komitet tymczasowy, zajmujący się wyszukiwaniem środków walki z niewypłacalnościami, ukończył swe prace.

Opracowany przez komitet projekt złożony będzie 7-mu ogólnopolskiemu zjazdowi przedstawicieli handlu giełdowego i rolnictwa, jaki odbyć się ma w miesiącu bieżącym.

(a) Z przemysłu. Tow. akc. L. Gejera wybudowało nowy oddział tkalni o 500 warsztach, przy ul. Wólczańskiej nr. 242.

Obecnie wykończona jest instalacja wewnętrzna i za kilka tygodni fabryka puszczona będzie w ruch.

Nowa tkalnia zatrudniać będzie 300 robotników.

(a) Z fabryk. Administracja fabryki Lipszyca przy ul. Milsza Nr. 55 zawiadomiła robotników, że z powodu braku obstalunków fabryka będzie zamknięta na czas nieograniczony.

(h) Bezrobocie. Czeladnicy zakładu krawieckiego Izraela Rogozińskiego (Piotrkowska 73) przestali pracować z powodu nieporozumienia z pracodawcą na tle ekonomicznym.

(a) Z pracowni stolarskich. Właściciele fabryki mebli stylowych p. f. „Machnik i S-ka” przy ul. Lipowej wymówili miejsca wszystkim pracownikom w liczbie 16-tu, z dniem 25 b. m., po dwutygodniowym przepracowaniu.

(a) Z komisji szkolnych miejskich. Wczoraj o godzinie 6 wieczorem, pod przewodnictwem wiceprezydenta p. Andrejewa, odbyło się zebranie członków komisji szkolnej miejskiej z udziałem duchownych maryawickich.

Rząd gubernialny piotrkowski, do którego zwracał się naczelnik dyrekcji naukowej o współdziałanie w sprawie połączenia kasy komisji szkół elementarnych miejskich, utrzymywanych przez mieszkańców polaków i szkół maryawickich w jedną, polecił rozpatrzenie tej sprawy.

Po ożywionej dyskusji zebrani przyszli do wniosku, że z powodu braku środków materialnych, komisja szkolna miejska nie jest w możności brać na swe barki wydatków, związanych z utrzymaniem szkół początkowych wyznaniowych maryawickich.

W myśl punktu 27 i 28 Najwyższego Uktu z roku 1864 szkoły wyznaniowe powinny być utrzymywane przez właściwą gminę.

Na wczorajszym zebraniu uznano za pożądane zespolenie wszystkich istniejących w Łodzi kas szkolnych t. j. rosyjsko — polskich, rosyjsko — niemieckich, maryawickich i żydowskich, w jedną kasę, lecz uchwała w tej sprawie zapadnie na przyszłym zebraniu w dniu 29 b. m.

(a) Z magistratu. Wczoraj, o godz. 6 wecz., w magistracie łódzkim, odbyło się pod przewodnictwem prezydenta przy udziale radnych budowniczych miejskich oraz radcy prawnego adwokata przys. Raubala posiedzenie, na którym rozważano sprawę projektowanego przeprowadzenia ulicy od Piotrkowskiej do Wólczańskiej, przez Tow. akc. L. Gejera, z równoczesnym urządzeniem rynku targowego.

Magistrat łódzki, rozpatrzywszy przedstawiony plan ulicy, szerokości 9 sążni, a długości 500 łokci bieżących — postanowił zgodzić się na przyjęcie hipoteczne tej ulicy. Postanowienie to jednak przesłane będzie do zatwierdzenia gubernatora piotrkowskiego.

Dla urządzenia rynku targowego, którego kosztorys obliczono na blisko 80,000 rubli, Towarzystwo akc. L. Gejera zamieniło część swoich gruntów z sukcesorami Adamka (przy dawnej granicy miasta, pomiędzy ul. Wólczańską i Piotrkowską).

Zamiana gruntów dokonana została w celu wyprostowania granicy terytorium. Obecnie na granicy gruntów Tow. akc. Gejera i sukcesorów Adamka przeprowadzona będzie ulica, łącząca Piotrkowską z Wólczańską naprosto istniejącej dziś ulicy Tuszyńskiej.

(h) O bilety pasażerskie. Władze kolejowe i żandarmerya kolejowa zauważyły, iż zarówno na dużych stacjach jak i małych, otwieranych tylko w czasie sezonu, rozmaici spekulanci prowadzą sprzedaż biletów pasażerskich, narażając koleje na straty.

Wobec braku ścisłych przepisów karnych za tego rodzaju manipulacje, aż do czasu opracowania odpowiedniego projektu prawa, — aby ukrócić te geszefty, służba kolejowa, a głównie żandarmerya, winny wzbronić wstępu na teren stacyjny takim osobnikom.

Widzimy z tego, że prawodawstwo kolejowe

nie przewidywało nadużyć, jakie w praktyce się okazały i zauważyło je dopiero po X latach.

(h) Przyłączenie kolei bułgarskich do konwencji międzynarodowej. Stosownie do zawiadomienia Rady związkowej i na zasadzie bałkańskiej międzynarodowej konwencji koleje żelazne bułgarskie wliczone zostały do konwencji międzynarodowej.

Od tego czasu wszystkie ładunki wysyłane za dowodami międzynarodowej komunikacji do stacji kolei bułgarskich przyjmowane być winny jako konwencyjne.

(—) Pólpaski do Austrii. „Goniec częstochowski” donosi: „Wyjazd z Częstochowy do Austrii za pólpaskami zupełnie wstrzymano, mianowicie wskutek wyjaśnienia departamentu policji z dnia 29 października 1912 r. za Nr. 19182 i w ścisłym zastosowaniu par. 236 i 242 ustawy o paszportach. Mieszkańcy pow. częstochowskiego, jako przylegającego tylko do Prus, wyjeżdżać mogą za pólpaskami przez punkty graniczne, leżące tylko na granicy Pruskiej, a więc Herby i Sosnowiec.

Jadący przez Granicę, wykupywać winni paszporty zagraniczne według ogólnych zasad.”

(h) O przewóz piwa. Wielkie browary skarżyły się do ministerium komunikacji, że przy długich przestrzeniach przesyłania piwa, narzucone są na straty wskutek niemożności zaopatrzenia wagonów własnych w drodze w łód.

Ministerium prosiło tę uwzględnić i pozwoliło na zatrzymywanie wagonów na oznaczonej stacji, aby zaopatrzyć w łód. Przyszło do wniosku, iż należy opracować przepis prawny.

Opóźnienie z tego powodu wagonu w drodze nie może być dłuższe niż 24 godziny.

(z) Bojkot Niemców w Galicyi. Ruch bojkotowy w Galicyi, skierowany wyłącznie przeciw handlowi niemieckiemu, wzmagają się obecnie.

Czasopismo „Bojkot”, specjalnie utworzone dla agitacji w tym kierunku, później zawieszona zaczęło wychodzić znowu i w pierwszym swoim numerze wskazuje, iż Niemcy, kierując się hasłem: „siła przed prawem”, stosują do Polaków jeden tylko program: Ausrotten” (wytepić).

Rękawicy, przez takiego wroga rśniętej, nie należy — według „Bojkotu” — podejmować trwożliwie, dwoma paluszkami, ale chwycić pięścią silną i tak nią wroga dojąć, żeby się spozstrzegł, uznał tę siłę i... zlągódniął.

Na fakty powyższe zwróciła uwagę tutejsza gazetka „Łódzki Rundschau”. Niechże uspokoi swój dreszcz nerwowy. Bojkot ogłoszono wyłącznie przeciwko wyrobom zagranicznym niemieckim.

(—) Smutna statystyka. Według raportów policyjnych, w Łodzi w ciągu r. 1912 dokonano w sześciu cyrkulach policyjnych 1,784 kradzieży na sumę rb. 861,175 kop. 67. W tej liczbie 415 osób dopuściło się kradzieży z nędzy i głodu, w tej zaś ostatniej grupie było 211 niepełnoletnich do 16 lat, 97 do lat 20 i 107 od 20 lat do 60. Z ogólnej liczby kradzieży wykryto 531 na sumę rb. 208,352 kop. 56.

W tym samym okresie były 273 napady, 31 zabójstw i 1,112 zamachów samobójczych, z których 219 skończyły się śmiercią. Wyłamań kas ogniotrwałych zanotowano 19. W starciu z policją zabito 6 bandytów i 9 aresztowano.

Pożarów było 243, z tych 5 z podpalenia.

Z miasta do miejsc stałego zamieszkiwania wysiedlono przymusowo 423 osoby. Ogółem w r. 1912 aresztowano 10,937 osób.

Z kobiet, oddających się prostytucji, aresztowano 837, w tej liczbie chorych było 378 kobiet.

(a) Pamiętnik zjazdu. Stosownie do uchwały pierwszego zjazdu aptekarzy Królestwa Polskiego w Łodzi, opuści wkrótce prasę wydawnictwo pamiętnika zjazdu, w którym pomieszczone będą wszystkie bez wyjątku prace i referaty objaśnione odpowiedniami tablicami.

Całość stanowić będzie ważny przyczynek do reformy farmacji.

(a) Zjazd buchalterów. Ministerium handlu i przemysłu zgodziło się na zwołanie w lutym r. b. zjazdu buchalterów towarzystw wzajemnego kredytu, program którego obejmują zagadnienia rachunkowości, prawa i obowiązki buchalterów, a nadto niektóre zagadnienia ogólne, dotyczące spraw kredytowych.

(h) **Ogólne zebranie.** Dnia 27 b. m. o godzinie 7-ej wieczorem w Resursie rzemieślniczej przy ulicy Widzewskiej Nr. 117 odbędzie się roczne ogólne zebranie członków Towarzystwa pożyczkowo - oszczędnościowego rzemieślników chrześcijan.

(a) **Z Ligi przeciwgruźliczej.** Dziś o godzinie 7 wieczorem, w lokalu przy ul. Pasaż Mayera nr. 10 odbędzie się posiedzenie Ligi przeciwgruźliczej, w celu omówienia dalszej działalności instytucji.

(h) **Za zgrupowania fryzjerów.** W poniedziałek o godzinie 7 wieczorem w lokalu Resursy rzemieślniczej odbyło się ogólne zebranie członków zgrupowania majstrów fryzjerskich. Zebranie zajął starszy zgrupowania p. Piotr Borkowski, przewodniczył asesor cechowy p. Stanisław Loga.

Sprawozdanie kasowe odczytał p. Ignacy Skupiński.

Wpływy za rok ubiegły wynosiły 482 r. 35 kop., wydatki 303 rb. 60 kop., pozostało 178 rb. 75 kop.

Sprawozdanie powyższe zebrani bez dyskusji zatwierdził. Gotówką w dniu 1 stycznia znajdowało się w kasie 2,124 rb. 90 kop. Na posiedzeniu wpłynęło do kasy 600 rb. Ogółem w gotówkę zgrupowania zgrupowania wynosi 2724 rb. 90 kop., którą to kwotę postanowiono ulokować w Tow. pożycz. - oszczędność. rzemieślników chrześcijan przy Resursie rzemieślniczej.

Zapisano uczniów 15, wypisano na czeladników 18, do grona majstrów przyjęto 17 osób.

Do komisji rewizyjnej wybrano pp. Teodora Szybiłę, Henryka Szpechta, Stanisława Nowackiego, Leonarda Goszczyńskiego i Henryka Fizera oraz 2 czeladników Bronisława Cichego i Romana Langego.

(x) **Wielka maskarada.** W sobotę dn. 25 b. m. odbędzie się staraniem Tow. teatralnego w sali koncertowej wielka maskarada, urozmaicona licznymi niespodziankami. Sala będzie bogato udekorowana i oświetlona. Ożywionej intrydze przygrywać będą dwie orkiestry. Zabawa pod każdym względem zapowiada się doskonale i zgromadzi szeroki ogół naszej inteligencji. Zakaz demaskowania się ośmielił panie nasze do wypowiedzenia ostrych prawd pod adresem wyfraczonych mężczyzn.

Spodziewać się należy, że ożywiona zabawa przeciągnie się do białego rana i poważnie zasilą fundusze Tow. teatralnego, nadwątlone wielkimi wydatkami, połączonymi z odbudową teatru przy ul. Cegielnianej.

(h) **Wielki bal.** W nadchodzącą sobotę 25 b. m. Resursa rzemieślnicza urządza w Helenowie wielki bal, w który zaprasza wszystkich swoich członków.

(x) **„Sobótka.”** W nadchodzącą sobotę, dnia 25 b. m., Stow. wzaj. pomocy pracujących w przemyśle i handlu m. Łodzi urządza we własnym lokalu przy ul. Wólczańskiej nr. 23 „Sobótkę taneczną”. Początek o godz. pół do 9 wieczorem.

Dekoracja sali pozostała jeszcze z balu „Pod strzechą”.

Opłata za wejście: dla członków Stowarzyszenia i dla pań — 30 kop., dla wprowadzonych gości — 50 kop.

(x) **Wieczornica.** Chór sumowy przy kościele św. Józefa urządza w sobotę dnia 25 b. m. w sali Domu Ludowego przy ul. Przejazd nr. 34 „Wieczornicę” dla członków swych i wprowadzonych gości.

Program zabawy urozmaici koncert orkiestry, występ chóru, tańca i t. p. Początek punktualnie o godz. 9 wieczorem.

(x) **Pan Ziegler odznaczony.** Członek komitetu dysonantowego w oddziale banku państwa w Łodzi, p. Rudolf Ziegler, otrzymał order św. Anny trzeciej klasy.

(x) **Ruch chorych.** W szpitalu miejskim dla chorób zakaźnych i gorączkowych ruch chorych w tygodniu ubiegłym był następujący:

W dniu 13 b. m. było chorych na ospę 11, w tygodniu sprawozdawczym przybyło 3, wypisał się 1, pozostało na kuracji w dniu 20 b. m. chorych 13. Na szkarlatynę było chorych 12, przybył 1, pozostało na kuracji 13. Na tyfus wysypkowy był chory 1, wypisał się 1. Na różę było chorych 4, wypisało się 3, pozostał 1.

Ogółem w dniu 13 b. m. było chorych 28,

w tygodniu sprawozdawczym przybyło 4, wypisało się 5, pozostało na kuracji w dniu 20 b. m. chorych 27.

(h) **Kronika sądowa.** Trzeci wydział karny sądu okręgowego piotrkowskiego rozważał wczoraj sprawę jeszcze z czasów 1905 i 1907 r. Na ławie oskarżonych zasiadli: 19-letni Szmul Krakowski, 18-letni Herszlik Gothelner, 26-letni Icek Siwek i 41-letni Zelman Bochenek, oskarżeni o to, iż w 1907 r. w Częstochowie zorganizowali nielegalną partię robotniczą branży skórzannej. Podczas rewizji znaleziono u nich różne pokwitowania, proklamacje i t. d.

Oskarżeni byli wtedy z rozporządzenia gubernatora warszawskiego zesłani w drodze administracyjnej na Syberyę, obecnie, po powrocie z zesłania, stawili się przed sądem.

Bronił podsądnych adwokat przysięgły Kazimierz Rudnicki z Piotrkowa.

Sąd, po długiej naradzie, skazał wszystkich podsądnych po 7 dni aresztu.

(h) **O podrabianie mleka.** Sędzia pokoju 5 rewiru rozważał sprawę 25 letniego Icka Papiero, 36 let. Józefa Libmana i Mirosława Nejmanowskiego oskarżonych o fałszowanie mleka.

Dnia 17 maja 1912 r. na stacyi Łódź-fabryczna zauważono, że wyżej wymienieni do bań z mlekiem dolewają wodę. Zandarmeryja kolejowa zawiadomiona o tem, wszystkie banie z mlekiem odesłała do laboratorium miejskiego, gdzie stwierdzono, że w 4 baniach dolano 30 proc. wody, oskarżeni do winy w sądzie nie przyznali się. Sędzia skazał Papiero i Libmana po 2 miesiące więzienia a Nejmanowskiego od odpowiedzialności uwolnił.

(h) **Z sądu okręgowego.** Drugi wydział karny sądu okręgowego piotrkowskiego rozważał sprawę 21-letniego Franciszka Gawrowskiego, 20-letniego Franciszka Placka, 21-letniego Adama Dybowskiego, 46-letniego Chaima Moszkowicza i 34-letniego Józefa Kilesica, oskarżonych o kradzież.

W miesiącu maju Gawrowski i Placek, dostawszy się do mieszkania Gawskiej przy ulicy Wólczańskiej, skradli rozmaite rzeczy, wartość 300 rb. Rzeczy te oddali Dybowskemu, a ten ostatni sprzedał je Moszkowiczowi.

Złodzieje do kradzieży przyznali się.

Sąd skazał: Gawrowskiego na pozbawienie praw i przywilejów i jeden rok rot aresztanckich, Placka na 8 miesięcy więzienia, Dybowskiego na 3 miesiące, Moszkowicza zaś uwolnił.

(z) **Oszustwo.** Były właściciel sklepu galanteryjnego przy ul. Miłsza № 34, Karol Reich, zawiadomił policję, że sklep swój sprzedał tutajszemu mieszkaninowi Adolfowi Steinke za 2,500 rb., z których 1,000 rb. otrzymał zaraz, resztę zaś w wekslach.

Przed kilku dniami Reich otrzymał od jednego z tutajszych banków zawiadomienie, że Steinke weksli, prócz jednego na 100 rb., nie wykupił, wobec czego oddano je do protestu. Zaniepokojony tą wiadomością, udał się wtedy R. na ul. Miłsza, znalazł jednak sklep zamknięty i pusty.

Jak się okazało, Steinke w ubiegły piątek pozostały towar gdzieś schował, sam zaś zbiegł. Sprawę skierowano do sędziego śledczego.

(z) **Nieudany napad.** Wczoraj, o godz. 10 wieczorem, usiłowało wtargnąć do mieszkania Tomasza Leszczyńskiego, przy ul. Sikawskiej nr. 22, dwóch uzbrojonych w noże złodziei. Na wszczęty przez domowników alarm wybiegli sąsiedzi na ulicę i sprowadzili przechodzący właśnie patrol policyjny, który obu rzezimieszków aresztował i odprowadził do aresztu.

(z) **Samobójstwo studentki.** Wczoraj około godz. 5 po poł. przybyła do łazienek przy ul. Pańskiej nr. 38 jakaś młoda kobieta i zażądała kąpieli. Gdy nieznamą dłuższy czas nie wychodziła z łazienki, otworzono drzwi i znaleziono ją na ziemi, nieprzytomną wijącą się w kurczach. Jak się okazało wypiła ona w zamiarze samobójczym znaczną ilość kwasu karbolowego. Desperatki lekarz Pogotowia przewoził w stanie beznadziejnym do szpitala Czerwonego Krzyża.

Według przeprowadzonych dochodzeń policyjnych nazywa się ona Anna I., jest studentką i mieszka przy ul. Składowej nr. 26.

(z) **Aresztowanie bandyty.** W poniedziałek wieczorem przybył do sklepu Adolfa Petzolda przy ul. Płockiej nr. 44 jakiś młody mężczyzna

i zażądał wydania pieniędzy. Ponieważ bandyta ani w kasie, ani przy rewizji osobistej Petzolda pieniędzy nie znalazł, zabrał ze stołu kiełbase i oddalił się dawszy dla postrachu jeden strzał w powietrze. Na odgłos strzału przybiegł jeden ze strażników, i puścił się w pogoń za bandytą, ciągle do niego strzelając. Dopiero na polu w Chojnach bandyta padł ugodzony dwiema kulami w nogę i głowę. Rannego przewieziono do szpitala św. Aleksandra, gdzie rozpoznano w nim niebezpiecznego bandytę, ostatniego z szajki Dłużniewskiego. Stan jego jest niebezpieczny, ale nie beznadziejny.

(h) **Napad bandycki.** Wczoraj o godzinie 7-jej rano, gdy rzeźnicy Mojżesz Golderg i Abram Winter jechali furmanką ulicą Łagiewnicką, kilku bandytów podskoczyło do nich, żądając oddania pieniędzy. Dwóch z nich stanęło około koni, a pozostali wskoczyli na furmankę i poczęli rewizować wszystko, co było na niej.

Następnie zrabowali Goldbergowi 64 rb. 46 kop. a W. drobną kwotę pieniędzy, poczem uciekli.

(z) **Aresztowanie szajki złodziejskiej.** W ubiegły piątek otrzymała policja pabianicka wiadomość, że w domu przy ul. Długiej № 17 u jednego z tamtejszych lokatorów ukrywają się niebezpieczni bandyci.

Wiadomość tę policja pabianicka zakomunikowała policji łódzkiej, która wysłała do Pabianic sześciu tajnych agentów. Po otoczeniu domu i przeprowadzeniu rewizji, nikogo nie znaleziono, natrafiono jednak na cały magazyn narzędzi złodziejskich, co kazało przypuszczać, że mieszkanie to służy za norę złodziejską. Agenci pozostali zatem w mieszkaniu do poniedziałku i aresztowali 3 mężczyzn i 4 kobiety, którzy, jak się okazało, tworzyli zdawną poszukiwaną bandę włamywaczy.

(x) **Ze straży.** W sobotę, 25 b. m., o godz. pół do 8 wieczorem ćwiczenia sygnałowe IV oddziału łódzkiej straży ogniowej ochotniczej w domu rekultywacyjnym tegoż oddziału.

(z) **Smiała kradzież.** Do sklepu Franciszka Hedrzyńskiego, przy ul. Senatorskiej nr. 16, wszedł onegdaj jakiś młody chłopiec i korzystając z tego, że właściciel czem innym był zajęty, wyciągnął z kasy kilka rubli i począł uciekać. Młodego rzezimieszkę udało się jednak ująć i oddano w ręce policji.

(x) **Z głodu i wyczerpania sił** zasnął wczoraj na ul. Krótkiej 35-letni robotnik, bez zajęcia i mieszkania T. M. Nieszczęśliwym zaopiekowała się publiczność.

(p) **Zamach samobójczy.** W bramie domu przy ul. Podrzecznej nr. 9 znaleziono wczoraj E. W., służącą, która w zamiarze samobójczym napila się kwasu karbolowego. Lekarz Pogotowia, po udzieleniu desperatce doraźnej pomocy, w stanie ciężkim przewoził ją do szpitala Poznańskich.

(z) **„Gazeta pabianicka”,** która przez jakiś czas nie wychodziła, dzisiaj ponownie opuściła drukarnię. Gazetę podpisuje jako odpowiedzialny redaktor p. St. Stefan.

(a) **Z przemysłu zgierskiego.** W fabryce maszyn Towarzystwa akcyjnego Juliusza Hofmana w Zgierzu, z powodu zastoju w przemyśle wyrażono pracę 12 ślusarzom.

W przedsiębiorstwie i tkalni Sirkisa i Eljiera, zatrudniającej około 150 robotników, od 1 lutego r. b. praca trwać będzie 5 dni w tygodniu i tylko 8 godzin dziennie, mianowicie od 8 rano do godz. 4 po poł.

(a) **Z „Liry” zgierskiej.** Z przyczyn od zarządu niezależnych, projektowane przedstawienie „Liry” zgierskiej w sali „Lutni” wraz z zabawą taneczną, zostaje odłożone do niedzieli, 22 b. m. Dana będzie 4-aktowa komedia Al. Fredry „Zemsta za mur graniczny”, wyreżyserowana przez p. Mieczysława Zimolągę. Początek o godzinie 5 po poł. Po przedstawieniu rozpoczyna się tańce, które trwać będą do godz. 4 rano. Bufet na miejscu.

Pozostałe bilety nabywać można w lokalu „Liry”, przy ulicy Zielonej, w niedzielę zaś od godz. 1 po poł. w kasie teatru.

(a) **Z Konstątnowa.** Obywatele Konstątnowa uzyskali pozwolenie piotrkowskiej komisji włościańskiej na wyasygnowanie z gminnej kasy pożyczkowo - oszczędnościowej 815 rb. 43 kop., stanowiące część czystych zysków kasy — na zabrukowanie Małego Rynku w tej osadzie.

(a) **Zamiana kary.** Gubernator piotrkowski zamienił koloniście z Chełmów, Janowi Ernestowi

Szmidtowi 2-miesięczny areszt na karę pieniężną 50 rb.

(a) **Kradzież koni.** We wsi Bieliny, w pow. rawskim, ze stajni Józefa Borsy uprowadzono parę koni, wartości 200 rb.

S Z T U K A.

Teatr polski (przy ulicy Cegielnianej nr. 63). Kancelarya teatralna komunikuje nam:

— Dziś premiera najgłośniejszej sztuki Bernarda Shawa p. t. „Mezalians“, która z nadzwyczajnym sukcesem obiegra wszystkie sceny Europy, a ostatnio odniosła niebywały tryumf w Krakowie.

Zainteresowanie premierą znaczne.

— Najbliższą nowością będzie jowialna komedia Bolesława Gorczyńskiego p. t. „Poeci się zenią“.

(x) **Teatr popularny.** Z kancelaryi teatralnej komunikują nam:

Dziś we czwartek odegrana będzie sztuka Lwa Tołstoja p. t. „Potęga ciemnoty“.

Jutro w piątek „Żołnierz królowej Madagaskaru“ komedia.

W sobotę po południu „Żołnierz królowej Madagaskaru“ komedia, wieczorem o godz. 8¹/₄ ukaże się po raz pierwszy głośna sztuka W. Gąsiorowskiego p. t. „Pani Walewska“.

Do uświetnienia wieczoru dyrektora teatru pozyskała na kilka występów wybitnego artystę Józefa Popławskiego, który w powyższym utworze kreować będzie postać Napoleona, a warunki zewnętrzne i siła talentu tegoż artysty dają wszelką rękojmię, że będzie to jedna z tych postaci, które na długo utrwala się w pamięci widza.

Nowe kostyummy i dekoracje ilustrują barwność tej sztuki, która niewątpliwie zdobędzie wielki sukces sceniczny.

Ceny miejsc z powodu występu gościa krakowskiego i dużego nakładu na wystawę, podwyższone minimalnie (o 25%).

(x) **Teatr na zwolenników sportu.** W piątek d. 24 b. m., w teatrze popularnym Mielewskiego, na rzecz Tow. zwolenników sportu odbędzie się przedstawienie po cenach niższych od popularnych.

Odegraną zostanie perła humoru rodzimego, nigdy nie starzejąca się komedia „Żołnierz królowej Madagaskaru“, ciesząca się kolosalnym powodzeniem na wszystkich scenach polskich.

Jak widać z rozpoczętej sprzedaży biletów, przedstawienie zapowiada się świetnie.

(x) **Teatr ludowy.** Kółko dramatyczne przy Stowarzyszeniu robotników chrześcijan w sali własnej urządza w niedzielę 26 b. m. przy ulicy Przejazd № 34 przedstawienie, na którym odegrana zostanie sztuka ludowa p. t. „W złą godzinę“.

Po przedstawieniu nastąpi zabawa taneczna.

(a) „**Tragedya Epaminondy**“.

W poniedziałek nadchodzący d. 27 stycznia r. b. o godz. 7 wiecz. w teatrze polskim przy ul. Cegielnianej uczniowie Szkoły Handlowej kupieckwa Łódzkiego odegrają dramat Stanisława Konarskiego p. t. „Tragedya Epaminondy“.

Rzecz ta napisana była przez reformatora naszego szkolnictwa w połowie 18-go stulecia dla wychowawców słynnego Collegium Nobilium i odegrana przez nich w r. 1756. Poza to „Tragedya Epaminondy“ nie była wystawiana na żadnej scenie, długi czas bowiem znaleźmy zaledwie niektóre z niej wyjątki. Dopiero w ostatnich czasach Akademia Umiejętności w Krakowie, odnalazszy rękopis w bibliotece Suskiej Hr. Branickich, pamiętkowy ten utwór ogłosiła drukiem w archiwum do dzieł literatury i oświaty w Polsce.

Pomijając już grę młodych wykonawców, sama sztuka ze względu na swe historyczne znaczenie, budzi jak słyszymy, żywe zainteresowanie zarówno pośród uczącej się młodzieży, jak i w sferach naszej inteligencji.

Bilety na to oryginalne przedstawienie po cenach teatru polskiego „zniżonych“ są do nabycia w kancelaryi szkoły przy ul. Dzielnej nr. 58.

Z WARSZAWY.

* O uczczenie Świętochowskiego. P. Tadeusz Krzyżanowski w liście do „Prawdy“

wyraża życzenie, aby z powodu 45 rocznicy działalności pisarskiej Aleksandra Świętochowskiego, która przypadła w końcu roku ubiegłego, uczczono ową rocznicę.

I podaje następujący sposób: „Dzięki Świętochowskiemu powstała przed paru tygodniami niższa szkoła rolnicza w Bratnem. Szkoła ta ma dużo potrzeb. Otóż stwórzmy fundusz na jej potrzeby i stypendya dla uczniów i tem, tymczasem uczcijmy trudy i czterdziestopięcioletnią działalność tego, z czyjego serca przed paru laty wydarł się okrzyk „Szkół, światła dla ludu!“

* Przyjęcie rogatki.

Długoletnie starania obywateli przedmieść warszawskich o przyłączenie do Warszawy, zostały wczoraj urzeczywistnione, wydelegowana bowiem przez magistrat komisya przyjęła nowe rogatki, wybudowane kosztem komisji obywatelskiej.

Przyjęto następujące rogatki: koszykową, grójecką, kaliską, karolkową, św. Stanisława, górczewską, wolską i skierniewicką.

Dokonanie dzieła tego, rozszerzającego miasto, przyjęto w wymienionych dzielnicach z wielkiem uznaniem.

TELEGRAMY.

PETERSBURG, 22 stycznia (P.) Biuro informacyjne donosi, że pogłoski o ustąpieniu ministra Dworu Cesarskiego są bezpodstawne.

PETERSBURG, 22 stycznia (wł.) Ukaz o mianowaniu Dżunkowskiego wiceministrem spraw wewnętrznych, został podpisany. Dżunkowski rozpocznie pełnienie obowiązków 2 lutego r. b.

Moskiewskie „Utr. Ros.“ pisze z powodu ustąpienia Dżunkowskiego ze stanowiska gubernatora moskiewskiego, iż mieszkańcy Moskwy będą go żałowali. Gubernator odznaczał się taktem, nie uznawał intryg i protekcji, dla utrzymania porządku w mieście nie uciekał się do sposobów używania przez ochranę.

PETERSBURG, 22 stycznia (P.) Rada pod przewodnictwem Akimowa roztrząsała referat komisji prawodawczej odnośnie wynikłego z inicjatywy Dumy projektu prawa o zaprowadzenie ziemstwa z r. 1890 w gub. Archangielskiej z pewnemi zmianami.

Rada większością 63 przeciw 41 głosów odrzuciła ten projekt.

Bez rozpraw przyjęto w redakcji Dumy projekty prawa o zniesieniu więzienia za długi w warszawskim okręgu sądowym i o składaniu kaucji przez życzących brać udział w przetargu na nieruchomości. Następne posiedzenie wyznaczono na 28 b. m.

PETERSBURG, 22 stycznia (P.) Dzień dzisiejszy robotnicy petersburscy zadokumentowali strajkiem, nie posiadającym planowego charakteru, gdyż z 300,000 ludności robotniczej stolicy, strajkowało około 10,000 osób.

W niektórych miejscach usiłowały poszczególne jednostki śpiewać pieśni rewolucyjne, lecz wybryki te były szybko tłumione.

Wystąpienia uliczne, demonstracje oraz wywieszanie chorągwi nie zdarzyły się.

PETERSBURG, 22 stycznia (P.) Skonfiskowano nr. 7 gazety „Łucz“ za artykuł „Z okazji 9 stycznia“.

PETERSBURG, 22 stycznia (P.) Wiadomość o poddaniu Adrianopola bułgarom sprawiła w Petersburgu sympatyczne wrażenie. W kołach dyplomatycznych utrzymują, że tylko energiczne wystąpienie ambasadora rosyjskiego skłoniło Turcję do tego kroku.

PETERSBURG, 22 stycznia (wł.) Według otrzymanych tutaj informacji Giers podkreślał niedwuznacznie, że w razie wznowienia wojny Rosya może być zmuszona do czynnego wystąpienia w obronie słowian.

W rezultacie Kiamil basza oświadczył gotowość wznowienia rokowań pokojowych z państwami bałkańskimi.

PARYŻ, 22 stycznia (wł.) Dzienniki tutejsze zamieszczają sensacyjną wiadomość telegraficzną, że armia Czatałdży, wraz z zawarcia haniebnego pokoju, pomaszeruje na Konstantynopol, spowoduje zamach stanu i urządzi ogólną rzeź chrześcijan.

KONSTANTYNOPOL, 22 stycznia (wł.) Jak słychać odpowiedź Turcyi dzieła na 3 punkty.

1) punkt dotyczy kwestyi Adrianopola; Porta skłania się do życzenia mocarstw, jednakże zapytuje, jak należy rozumieć zawarty w nocie warunek o zastrzeżeniu interesów ludności mahometańskiej Adrianopola.

2) punkt dotyczy kwestyi wysp na morzu Egejskiem; Porta pozostawia mocarstwom rozstrzygnięcie sprawy z uwzględnieniem integralnych interesów Turcyi i Konstantynopola.

3) punkt odnosi się wyłącznie do kwestyi finansowej; Porta spodziewa się, że mocarstwa będą jej pomocne przy zawieraniu układów o nową pożyczkę.

BERLIN, 22 stycznia (wł.) Dziś nadeszło potwierdzenie wiadomości, że Turcyja zdecydowała się na bezwarunkowe odstąpienie Adrianopola Bułgaryi, a to pod naciskiem Rosyi. „Berl. Zeitung“ pisze z tego powodu, że cel noty jest chybiony. Rosya popierana przez Francję postępuje wbrew uchwale ambasadorów i grozi Turcyi. Na to trójprzymierze wytyczało wszystkie siły, aby zaprowadzić zgodę wśród mocarstw, teraz zaś Rosya zaczęła prowadzić własną politykę. Takie postępowanie Rosyi może być zarodkiem poważnego konfliktu europejskiego.

SOFIA, 22 stycznia (wł.) Wiadomość o oddaniu Adrianopola przez Turcyję nie wywołała tutaj większego wrażenia. Ogólnie sądzą, że przez to losy wojny nie zostały rozstrzygnięte, gdyż Turcyja oprócz Adrianopola nie chce dać żadnych innych odszkodowań, zwłaszcza pieniężnych; poza to Turcyja żąda gwarancji od mocarstw, że jej azyatyckie posiadłości nie będą naruszone, co zdaje się być niemożliwym z powodu aspiracyi niektórych mocarstw do tych krajów.

BERLIN, 22 stycznia (wł.) Tutejsza ambasada turecka oświadczyła, że wiadomość jakoby Turcyja zgodziła się na oddanie Adrianopola jest wysoce nieprawdopodobna, chyba, że Turcyja otrzymała od dowódcy Adrianopola wiadomość, że twierdza nie może trzymać się dłużej.

KONSTANTYNOPOL, 22 stycznia (wł.) Wczoraj interviewowali ambasadorowie mocarstw jeszcze raz z tureckim ministrem do spraw zagranicznych. Ambasadorowie w spokojnym tonie przedłożyli Turcyi obecne jej położenie i wskazywali na konieczność pokoju.

KONSTANTYNOPOL, 22 stycznia (P.) W pałacu Dołmabagczyi zgromadził się dywan pod przewodnictwem wielkiego wezyra. Złożyli referaty ministrowie wojny, spraw zagranicznych i skarbu. Obecne były 72 osoby w liczbie tej następcy tronu.

KONSTANTYNOPOL, 22 stycznia (P.) Korrespondent Peł. Ag. Tel. obserwował żołnierzy, przybywających z Czatałdży. Malujące się na nich wyczerpanie świadczy o braku sanitarnych i lekarskich zarządzeń. Również marnie wyglądają przybyłe z Czatałdży konie.

KONSTANTYNOPOL, 22 stycznia (P.) Porażka iloty wywarła przynębiające wrażenie w tutejszych kołach wyższych.

KONSTANTYNOPOL, 22 stycznia (P.) Przybył statek szpitalny „Riszad-basza“, mający na pokładzie 150 rannych marynarzy i oficerów.

KONSTANTYNOPOL, 22 stycznia (P.) Na statkach rumuńskich przywożone są zapasy wojenne zagraniczne, wysyłane natychmiast do Czatałdży i Gallipoli.

KONSTANTYNOPOL, 22 stycznia (P.) Z okazji sporu o wyspy Egejskie niektóre pisma drukują, że na 500,000 greków przypada 24,000 Turków i zwracają uwagę, że wyspy stanowią będą dla Turcyi nowy wulkan macedoński, grożący powstaniem.

KAIR, 22 stycznia (P.) Rząd zezwolił krążownikowi „Hamidje“ pozostać 4 dni w Suezie dla niezbędnej naprawy uszkodzeń i z warunkiem natychmiastowego udania się w dalszą drogę.

KONSTANTYNOPOL, 22 stycznia (P.) Rząd turecki prowadził rokowania z bankiem otomańskim o pożyczanie rządowi 250,000 funtów tureckich na zapłatę pensji urzędnikom. Bank zgodził się. Po pewnem wahaniu rząd przyjął warunek. Następnie jednak wskutek otrzymanego polecenia z głównego zarządu banku, pożyczki odmówiono.

KONSTANTYNOPOL, 22 stycznia (P.) Dywan wyraził życzenie, by rząd zawarł pokój po-

legując na przyrzeczeniach mocarstw i zabezpieczając interesy kraju.

BERLIN, 22 stycznia (P.) W „Lokal-Anz.” ukazał się artykuł, wskazujący że niemieckie koła oficerskie zapatrują się pesymistycznie na zdolność armii niemieckiej, uważając że Niemcy już dawno nie udoskonalali uzbrojenia, wobec tego, że powiększenie floty przeszkadzało reformowaniu armii.

WIEDEN, 22 stycznia (wł.) W kołach ruskich oświadczone, że ukraińcy zwołają posiedzenie, aby uchwalić dalsze partraktacje z polakami. W kołach politycznych przyjęto tę wiadomość przychylnie. Sejm galicyjski nie zbierze się 8 lutego jak pierwotnie zamierzano, lecz dopiero w końcu miesiąca.

KRAKÓW, 22 stycznia (P.) „Nowa Reforma” protestuje przeciwko nowemu gwałtowi policji pruskiej w Poznaniu, dokąd przybyli przedstawiciele policji politycznej z Berlina i dokonali rewizji w drukarni gazety „Goniec Wielkopolski” i skonfiskowali drukującą się broszurę o powstaniu 1863 r.

Dokonano również rewizji w pobliskich księgarniach.

LONDYN, 22 stycznia (wł.) Rząd angielski przedłożył parlamentowi projekt reformy wyborczej; w piątek rozpoczyna się rozprawy nad tym projektem. Grey, który jest zwolennikiem równouprawnienia kobiet, postawił wniosek, aby skreślono w ustępie, określającym osoby, mające prawo głosowania, wyraz mężczyźni. W gabinecie powstał wskutek tego rozłam, ponieważ Asquith i część ministrów sprzeciwiają się udzieleniu prawa głosowania kobietom, zaś Grey i Georgiew dążą do rozszerzenia praw kobiety. Od wczoraj krąży pogłoski, że wskutek tego może nastąpić rozłam i przesilenie ministeryjne.

SUAKIM, 22 stycznia (P.) Karawana indyjskich pielgrzymów, zaskoczona w nocy przez wylew potoku górskiego, uniesiona została prądem. Zginęło 350 osób, a 50 uratowano.

Z ostatniej chwili.

Wiedeń, 23 stycznia (wł.) Rosya poczyniła znaczne koncesyje na rzecz Austrii w sprawie granic Albanii.

Rzym, 23 stycznia (wł.) Dziennik „Perseveranza” ogłasza wywiad z niemieckim ministrem spraw zagranicznych, v. Jagowem w sprawie zbrojenia się Niemiec. Jagow oświadcza, że chwila naprężenia międzynarodowego jeszcze nie minęła i Niemcy muszą się przygotować na wszelką ewentualność. Stworzenie trzech nowych korpusów jest koniecznem.

Liverpool, 23 stycznia (wł.) Okręt „Ulster Moore” rozbił się na morzu. Załogę i pasażerów uratowano.

Paryż, 23 stycznia (wł.) „Journal” podaje sensacyjną wiadomość z Wiednia, że pomiędzy Rosją i Austrią doszło do zupełnego porozumienia w sprawie Albanii. Pośrednikiem był Niemcy.

Paryż, 23 stycznia (wł.) W Tulonie wykryto potajemną jaskinię palaczy opium, do której uczęszczali także oficerowie marynarki.

Rzym, 23 stycznia (wł.) Watykan postawił na indeksie książkę, omawiającą encyklikę papieską w sprawie związków zawodowych.

Praca ukazała się pod pseudonimem Gabelinus i Germanikus i wyraża opinię kierunku berlińskiego. Poświęcona jest kardynałowi Koppowi, jako protektorowi kierunku berlińskiego.

Białogród, 23 stycznia (wł.) Serbska generalna komenda wojsk powołała pod broń wszystkich oficerów, będących na urloпах.

Londyn, 23 stycznia (wł.) Zapowiedź nowego prawa wyborczego, na mocy którego wolno by było głosować przy wyborach do parlamentu tylko w tym okręgu, w którym wyborca mieszka, wywołała wielkie wzburzenie w City.

Wskutek takiego prawa, około 30 tysięcy dotychczasowych wyborców City, zniknęłoby z list wyborczych, ponieważ większość kupców, mających tu swe magazyny, lecz zamieszkałych

w innych dzielnicach Londynu, nie mogłaby głosować.

Wczoraj odbyło się zebranie protestujących kupców z City przeciwko zamierzonemu prawu. Przemawiał Balfour. Uchwalono rezolucję, zwalczającą zamierzone przepisy.

Kupcy wskazują na to, że w razie uchwalenia tego prawa, wyborcami w City, najbardziej eleganckiej dzielnicy Londynu, byłiby jedynie woźni, stróże i portyerzy, jako stale zamieszkałi w tej dzielnicy.

Rzym, 23 stycznia (wł.) Z Aden (w Azji) donoszą, że okręt rosyjski „Estonja” rozbił się na Czerwonym morzu. Załogę i podróżnych uratowano. Okręt bez steru błąka się po morzu, stanowiąc niebezpieczeństwo dla żeglugi.

Berlin, 23 stycznia (wł.) Do parlamentu niemieckiego wniesiono petycję, aby przedłużony został termin zakazu wystawiania opery Wagnera „Parsifal”.

Jak wiadomo, sztukę tę ma prawo wystawić tylko miasteczko Beyruth. Termin wyłączności upływa w roku 1914. Pod petycją podpisał się następca tronu niemieckiego i inni książęta.

Madryt, 23 stycznia (wł.) Miasto hiszpańskie Duenas spłonęło doszczętnie ubiegłej nocy. Wiele osób zginęło w płomieniach i odniosło ciężkie poparzenia. Straty 2 miliony liwrow.

Paryż, 23 stycznia (wł.) Minister marynarki wydał rozporządzenie, aby budujący się wielki okręt „Gaszogne” był wykończony jeszcze w r. bież. Budowa ma być przyspieszona.

Paryż, 23 stycznia (wł.) Dzisiejsze dzienniki paryskie witają z zadowoleniem uchwałę tureckiej rady narodowej, uważając uchwałę tę za zwycięstwo polityki Francji, a zwłaszcza polityki Poincarego.

Berlin, 23 stycznia (wł.) Z portu Suakim donoszą, że w okolicach El Hambra została załana karawana przez wezbrane potoki górskie. Z 400 ludzi karawany uratowało się zaledwie 50, a zatem utonęło 350 osób.

Konstantynopol, 23 stycznia (wł.) Rada ministrów odbyła narady nad tekstem odpowiedzi na notę mocarstw. Odpowiedź odłożono do dziś.

Moguncya, 23 stycznia (wł.) Z Muzeum miejskiego skradli niewykryci włamywacze puchar cesarski, pochodzący z r. 1898. wartości 7 tys. marek.

Nowy Jork, 23 stycznia (wł.) Przyszły prezydent Stanów Zjednoczonych Wilson, wydał jako gubernator New Jersey, przepisy, skierowane przeciwko trustom, a specjalnie przeciwko wygórowanym cenom na produkty i towary. Zarządzenia te są bardzo ostre i zagrażają surowemi karami w razie ich przekroczenia. Akcja ta uważana jest, jako wstęp do walki, którą Wilson podejmie po objęciu prezydentury Stanów.

Londyn, 23 stycznia (wł.) Zmarły jubiler Daxis zapisał miastu Glasgow milion funtów sterlingów.

Konstantynopol, 23 stycznia (wł.) Przebieg rady narodowej był następujący: Już od rana dostęp do pałacu Dolma Bakcze był zakazany, wpuszczano tylko za okazaniem odpowiednich legitymacyj. W południe zaczęli ściągać zaproszeni na posiedzenie dygnitarze. Można było widzieć starców z długimi siwemi brodami, udających się do sali posiedzeń. Następnie wszedł do pałacu gabinet z wielkim wezyrem Kiamilem paszą na czele; sułtan z następcą tronu, Jusuf Issedinem i innymi książętami czekał w przyległym do sali pokoju.

Wielki wezyr udał się do sułtana, od którego otrzymał irade i upoważnienie do przewo-

dniczenia. Wszyscy zebrani stanęli w grupach: oddzielnie dygnitarze duchowni i wojskowi. Zebrało się ogółem 70 osób; senatorowie młodotureccy nie przybyli.

O godz. 1 min. 10 przybył Kiamil pasza z Szeikiem Ul Islamem i odczytał proklamację sułtana, zaznaczając, że rada narodowa zwołana została ze względu na ciężkie i poważne położenie ojczyzny.

Said bej zdał relację o ostatnich wypadkach i omówił sprawę noty mocarstw.

Następnie zabrali głos ministrowie Nasim pasza, były wielki wezyr Dawid pasza, minister skarbu, oraz spraw zagranicznych, a potem senatorowie Feryd i Fuad pasza.

Zapadła uchwała, aby odpowiedź na notę była zredegowana w duchu pokojowym i zadośćuczyniła życzeniom mocarstw, gdyż obecnie wytworzyły się takie warunki, że Turcyja musi zawrzeć pokój.

Konstantynopol, 23 stycznia (wł.) Donoszą, że wśród tureckiej załogi floty wybuchnął bunt. Partya wojenna wzięła górę i temu tylko należy przypisać, że flota turecka spotkała się w ostatnich czasach kilkakrotnie z flotą grecką.

Nowy Jork, 23 stycznia (wł.) Stany Zjednoczone odrzuciły protest Anglii w sprawie opłat za przejazd okrętów przez kanał Panamski. Stany Zjednoczone pragną zachować bezpłatny przejazd przez kanał dla okrętów amerykańskich wszelkie zaś inne mają uiszczać specjalną opłatę, która pokryje w części koszty budowy kanału.

Z dzielnic polskich.

POLSKA OSTRAWA. Bezrobocie szkolne. W uzupełnieniu telegramu o bezrobociu szkolnem w Polskiej Ostrawie podajemy jeszcze następujące szczegóły: W niedzielę dnia 19 b. m. odbyło się zgromadzenie rodziców polskich, posyłających dzieci swe do prywatnej szkoły polskiej, utrzymywanej przez Tow. szkoły ludowej. Po przemówieniach kilku mówców uchwalono zaraz w poniedziałek rozpocząć strajk, aby w ten sposób zmusić czeski zarząd gminny do przejęcia szkoły polskiej na swój etat. Stosownie do tej uchwały, w poniedziałek, dnia 20 b. m. rozpoczęła się strajk dzieci polskich. Strajkuje 261 dzieci, a więc wszystkie. Do szkoły nie przyszło żadne.

Wśród rodziców panuje wielkie oburzenie na zarząd gminy, który pomimo decyzji kompetentnych władz szkoły polskiej na etat swój przyjąć nie chce.

GIEŁDA WARSZAWSKA
(Sprawozdanie telegraficzne—godzina 1, dnia 23 I 1913 roku.)

	Zad.	Ofiar.	Tran.		Zad.	Ofiar.	Tran.
Czeki na Berl.	46.97	—	—	B-ku D. War.	460	464	—
4% Renta	98.75	98.75	98.25	B-ku H. War.	—	—	481
5% Poz. z 1906	—	—	—	Lodz.	480	486	—
5% Poz. z 1908	—	—	—	Akc. Lilpepy	—	—	138
Premj. I emisj.	478	480	—	Putłow	—	—	188
II	878	880	—	Rudzki	—	—	128.25
Szlacheckie	325	316	—	Starach.	—	—	280
4% Lis. Ziem.	88.10	88.10	88.80	Zawier.	—	—	—
4%	—	—	—	Zyr. zak.	—	—	—
5% Lis. Warsz.	91.20	90.20	90.70	5% L. Piotrk.	—	—	—
4% Lódz. VII.	86.55	85.55	86.10	5% Obl. W.	—	—	—
5% Lódz. VII.	—	—	—	4% L. Częst.	—	—	—
4% Lódz. V	—	—	—	Bank Państwa	—	—	—
5% L. Z. L. VII	—	—	86.55	Rudzki n. ak.	—	—	—

SPOSTRZEŻENIA METEOROLOGICZNE
Stacji centralnej K. E. Ł.

Data	Barometr sprężony do 0° st.	Temperatura w st. C.	Wilgotność w %	Kierunek i prędkość wiatrów (maksymalnej)	U w a g i
22/I 1 popoł.	783.8	+ 2.1	75	Pd 2	Z dnia 22/I
22/I 9 wiecz.	783.9	1.7	74	Pd W 1	Temperatura max. + 22C.
22/I 7 rano	787.1	0.1	98	Pd Z 1	min. - 1.3
					Opadn. 0.3 mm

Dla młodzieży i starszych:
1) Adam Mickiewicz — „Pan Tadeusz”, wydanie ozdobne z ilustracjami, Stanisława Maśłowskiego; cena w oprawie 2 rb. 50 kop., dla prenumeratorów „Rozwoju” tylko 1 rb. 25 kop.

Bojkot Niemców w Paryżu.

Przed kilku tygodniami dzienniki paryskie zwróciły uwagę na wzrastający z roku na rok przyływ kupców i przemysłowców niemieckich do stolicy Francji. Jest to istna inwazyja, coraz groźniejsza dla interesów ekonomicznych Rzeczypospolitej. Niemcy zdobywają we Francji najpoważniejsze placówki ekonomiczne. Zakładają fabryki i przedsiębiorstwa akcyjne, opanowują kopalnie i wille, wypychają się do handlu paryskiego w takich rozmiarach, że dziś ulice Paryża roją się już od sklepów niemieckich. Jeszcze lat 20, jeszcze 30, a Paryż straci swą cechę francuską i stanie się miastem mieszanym, dwujęzycznym.

Wobec tego niebezpieczeństwa kilka czasopism francuskich ogłosiło bojkot handlu niemieckiego, a na czele tego ruchu stanęła redakcja dziennika „Paris-Midi.” To i owdzie jednak odezwęły się głosy, że bojkot jest bronią niewłaściwą. Wytoczono różne argumenty przeciw słuszności takiej walki eksterminacyjnej. Wszystkie te zarzuty streszcza obecnie redakcja „Paris Midi” i tak na nie odpowiada:

1) Twierdzą, że w wielkich miastach za granicą są także kolonie francuskie i to bardzo przemysłowe, których nikt nie prześladuje. Na to odpowiadamy, że jest to kwestya proporcji. W żadnej stolicy na świecie kolonia kosmopolityczna nie zajmuje takiego stanowiska, jak w Paryżu, chyba w Konstantynopolu! Ale Paryż nie chce być drugim Konstantynopolem.

2) Twierdzą dalej, że obcokrajowcy przybywają do Paryża, aby tam wydawać swoje pieniądze. O! i owszem! My przyjmujemy ich z radością, nie tylko dla pieniędzy, które u nas zostawiają, lecz i dla ożywienia, które wskutek napływu cudzoziemców panuje na ulicach Paryża. Nasze szkoły, nasze salony, nasze wystawy sztuki czekają na nich z otwartymi ramionami. Paryż ich kocha i ugascza. Paryż bez nich nie byłby Paryżem. Wie o tem i jest dumny z tego. To nasi przyjaciele i nasi goście.

Gdyby tacy cudzoziemcy brali do siebie wrogię wycieczki naszych dzienników, byłby w błędzie. Francja jest najgościnniejszym narodem na świecie, a paryżanin jest w tym kierunku pochwałnym francuzem. Ale proszę nam pokazać pana domu, któryby w przesadzie swej gościnności pozwał gościom wydzierać sobie ster swych interesów, eksploatację swych dóbr i ostatecznie klucz od szafy żelaznej. My protestujemy tylko przeciw tym cudzoziemcom, którzy dążą do wykupienia naszych wille, naszych fabryk, naszych warsztatów krawieckich i chcą zepchnąć nas do roli paryasów w naszym własnym kraju.

3) Przeciwnicy bojkotu stawiają także pytanie, czy to jest winą cudzoziemców, że kapitał francuski brak odwagi?

O! to jest niestety prawdą. Ale właśnie dlatego podjęliśmy naszą krucyatę, która ukłuje miłość własną naszych rodaków i pobudzi ich do współzawodnictwa. Sądzę, że taka wojna jest chyba godną uznania.

„Paris Midi” tak kończy swoją replikę: „Nasza kampania nie jest ani niesłuszną, ani przesadną. Będzie ona dokuczliwą tylko dla Niemców, którzy już opanowali prawie handel londyński i nowojorski, a obecnie chcieliby swoje zabory rozszerzyć na Paryż”.

Z prasy polskiej.

„Gazeta Kielecka” przypomina mowę Napoleona I-go, wygłoszoną do senatorów, o żydach. Zaznaczyć miał Napoleon wówczas z naciskiem, co następuje:

„Musimy uważać żydów nie tylko za odrębną sektę religijną, lecz też za odrębny obcy naród. Byłoby zbyt dotkliwym upokorzeniem dla francuzów dostać się pod władzę tej najniższej rasy. Żydzi — to drapieżnicy, istne kruki naszych czasów. Trzeba im wytrącić z rąk handel, który zniesławiają lichwą. Już za czasów Mojżesza byli żydzi lichwiarzami. Chrześcijaństwo trudni się tylko wyjątkowo tem ohydny rzemiosłem, a wówczas doznają pogardy u współwyznawców.”

Za pomocą rozpraw filozoficznych nie zmienimy natury żydowskiej. Tu trzeba praw wyjątkowych. Trzeba odebrać żydom handel, jak się ukróca nadużycia złotnika, wyrabiającego fałszywy towar. Powtarzam raz jeszcze; nieuczciwość to nie tylko wada jednostek z pośród żydów, to wada całego ogółu żydowskiego — wada narodowa”.

Gazeta „Dzień” pisze: W kołach ludzi, dla których krótszy łokieć i lżejszy funt są drobiazgiem wobec rzekomej taniości u żydów, pokutuje jeszcze twierdzenie, że w sklepach żydowskich jest taniej.

Znane są maszyny „Primus”. U żydów można je kupić o 50 kop. taniej, niż w sklepach chrześcijańskich. Firma ta sama, skąd więc podobna różnica?

Zapytałem o przyczynę jednego z kupców polskich i co się dowiedziałem?

— Żydzi zamówili w fabryce kilka wagonów maszynek, zaznaczyli, że dna mosiężne mogą być cieńsze, waga ich może być mniejsza, warunek ten tylko stawiają, aby cena konkurencyjna wynosiła o 50 kop. taniej.

Fabryka zamówienie żydowskie wykonała, a że maszynka taka przy pompowaniu powietrza wewnątrz może oporu nie wytrzymać i łatwo pęknąć — o to naturalnie żydów głowa nie boli, byle cena była konkurencyjna — to grunt.

Przeciwko hakatystom.

Czterdziestu ziemian z lubelskiego umieściło w tygodniku „Gazeta rolnicza” pod adresem przedstawicieli krajowych składów narzędzi rolniczych i kooperacyi rolnej następujące oświadczenie:

„Wobec niesłychanego gwałtu wywłaszczenia nas z ziemi ojczystej w Poznańskiem, społeczeństwo polskie stanowczo i wyraźnie wypowiada się przeciw popieraniu wszystkich wyrobów firm niemieckich, a temsamem i narzędzi rolniczych, masowo z Niemiec sprowadzanych do nas przez odnośne reprezentacje krajowe.

My, niżej podpisani, ziemianie lubelscy, rozumiejąc konieczność popierania tak szeroko podjętej akcji społecznej, oświadczamy, że stanowczo narzędzi niemieckich nabywać nie chcemy, a wyróżniać będziemy tylko te firmy, które bezzwzględnie zaniechają sprowadzania towaru niemieckiego”.

Nowy gabinet francuski.

Nowe ministeryum różni się bardzo zasadniczo od poprzedniego. Znikają z rządu francuskiego postacie tej miary, co Delcasse, Millerand i Bourgeois. Prezes gabinetu Arystydes Briand jest jedyną osobistością o wybitnej indywidualności; wszyscy inni są albo figurami bez znaczenia, albo nawet ze znaczeniem dość wątpliwym, jak minister wojny Etienne „przyjaciel cesarza Wilhelma”, podejmowany niegdyś przez niego w Kilonji.

Prezydent Poincare chce najwidoczniej rzadzić na wspólnie z Arystydesem Briandem bez żadnych przeszkód. Przedsięwzięcie może być niebezpieczne, bo Briand jest człowiekiem bez skrupułów i prędko może wyrosnąć Poincaremu ponad głowę. Obaj ci politycy są niepospolicie zdolni, ale łatwo ulegający wpływowi, bardzo próżni i ambitni i skłonni do najdalej idących oportunistów.

Nowy minister spraw zagranicznych Jonart był gubernatorem Algieru, będzie najwidoczniej tylko referentem Poincarego, który sam chce w swoich rękach utrzymać ster polityki zagranicznej państwa. Usunięcie się Delcassego świadczy, że najdoświadczeńszy mąż stanu francuski stracił zaufanie do trafności tej polityki. Można sobie łatwo także wyobrazić, że Delcasse nie mógł pracować z Etienne, zbyt uwikłanym w spekulacyjną stronę akcji kolonialnej francuskiej i reprezentującym dążenie do pokoju za wszelką cenę.

Nowemu ministeryum nie można rokować zbyt długiego trwania. Radykałiści i socjaliści zajmą wobec niego stanowisko opozycyjne nieprzejednane, a pomiędzy resztą republikańców a prawicą są kontrasty zbyt silne, aby można było je łatwo pogodzić.

Wzrost emigracji.

Obawa przed wojną wywołała wśród ludności, głównie Austrii, Rosji i Niemiec wzrost emigracji do Ameryki. Oto jak się przedstawia ilościowo ten wzrost w porównaniu z r. 1911.

Przez trzy najważniejsze porty północne Breme, Hamburg i Antwerpię wyjechało w roku 1911 255,294 wychodźców, w roku zaś ubiegłym 386,224 — zatem o 130,930 osób więcej. Przyrost ten spotykamy głównie w tych miesiącach, w których wojna europejska zdawała się być nieuniknioną, a więc w październiku, listopadzie i grudniu.

Olbrzymia większość emigrantów, to ludzie zdrowi i pełni sił, którzy mogą podjąć się na drugiej półkuli ciężkiej pracy zarobkowej.

Poza obawą jest też i drugi jeszcze czynnik, a mianowicie wielka stagnacyja w przemyśle, a co za tem idzie i brak zajęcia.

Język rosyjski w Finlandyi.

Oprócz projektu ustawodawczego, w którym uznano za konieczne, aby urzędnicy finlandzcy znali język rosyjski, generał-gubernator Zejn podał projekt używania języka rosyjskiego w korespondencyi pomiędzy finlandzkimi urzędami i urzędnikami.

A mianowicie według projektu (pod literą „A”) 1) wszystkie akty senatu finlandzkiego mają być redagowane po rosyjsku. Do oryginałów dołączają się „w razie potrzeby” wykonane z rozporządzenia senatu przekłady na języki fiński i szwedzki.

2) Rozprawy w senacie finlandzkim mają się odbywać w języku rosyjskim — z tem, że dokumenty odnoszące się do sprawy można odczytywać w tym języku, w jakim je napisano i że prezesowi senatu „wolno zezwalać, wrznie konieczności, członkom i referentom senatu na wyjaśnienia ustne po szwedzku i po fińsku”.

3) Cała korespondencya urzędów i urzędników finlandzkich z urzędami i urzędnikami administracyi państwowej oraz z gubernatorem finlandzkim odbywa się w języku rosyjskim.

4) Stosunki finlandzkich urzędów i urzędników administracyjnych z państwowymi z wyjątkami, wskazanymi w następującym artykule, odbywają się bezpośrednio.

5) Stosunki z wyższymi urzędami państwowymi, z ministrami i dyrektorami wydziałów, jak również stosunki w sprawach, mających znaczenie zasadnicze, lub dotyczących całej Finlandyi, lub kilku jej gubernii, odbywają się za pośrednictwem generał-gubernatora finlandzkiego.

6) Wszystkim urzędom i urzędnikom finlandzkim zaleca się używanie języka rosyjskiego w stosunkach wzajemnych (z pewnymi zastrzeżeniami).

7) Wszystkie blankiety papierów urzędowych, ksiąg, wykazów, list, sprawozdań, kwitów awizacyi i t. d. senatu, urzędów gubernialnych i t. d. drukują się albo tylko w języku rosyjskim, albo też w języku rosyjskim i szwedzkim, rosyjskim i fińskim.

Dalej projekt proponuje (pod literą „B”) większe uwzględnienie nauki języka rosyjskiego w szkołach, oraz żądanie egzaminu z języka rosyjskiego od tych, którzy chcą wstąpić do uniwersytetu, którzy zdają egzamin na kandydata prawa, na prawo do zajęć sądowych, administracyjnych w Finlandyi.

Senat Finlandyi — według „R. Słowo” — zaproponował przedewszystkiem usunięcie zupełne z projektu jego artykułu 1-go oraz części odznaczonej literą „B”.

Do innych artykułów senat chce wnieść pewne poprawki.

Z LITWY I RUSI.

Kontfiskata. Skonfiskowano ostatni zeszyt tygodnika „Przegląd wileński” organu postępców wileńskich za artykuł p. Abramowicza, omawiający ogólną sytuację polityczną, wewnętrzną i zewnętrzną.

6 20,33 / 5
20 / 4,06
33

Brak Apetytu.

Haematogen D-ra Hommela gorąco zalecany przez 5000 profesorów i lekarzy zarówno zagranicznych jak i krajowych, jest do nabycia we wszystkich aptekach i składach aptecznych. Żądać tylko **Haematogen D-ra Hommela** i nie brać falsyfikatów.

Pierwsza Łódzka chrześcijańska Elektryczna Fabryka Cukrów

Nagrodzona Wielkim Srebrnym Medalem na wystawie Rzemieślni czo-Przemysłowej w Łodzi

T. Dąbrowski i S-ka

w Łodzi Widzewska 104

Poleca swe wyborowe wyroby codziennie świeże

3501

Ogłoszenie.

Zarząd Stowarzyszenia Majstrów Przedsiębiorczych gubernii piotrkowskiej, zawiadamia W. PP. członków, że w niedzielę 26-go stycznia 1913 r. o g. 3 po poł. odbędzie się

Roczne Ogólne Zebranie

w lokalu własnym przy ulicy Andrzejka Nr 4.

Porządek dzienny:

1. Wybór przewodniczącego.
2. Sprawozdanie Zarządu.
3. Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej.
4. Wnioski Zarządu.
5. Wybór PP. Członków.
6. Wybór Zarządu i Komisji Rewizyjnej na rok 1913

Ogólne zebranie jest prawomocne w pierwszym terminie

PIERWSZA LECZNICA lekarzy specjalistów dla przychodzących chorych Piotrkowska 45 (róg Zielonej).

Wewnętrzne i nerwowe dr. Szwarcwasser od 10—11 i 4—5 codziennie.

Choroby skórne i weneryczne dr. L. Prybicki codziennie od 1—2 i od 8—9 wieczorem.

Choroby chirurgiczne dr. M. Kantor od 2—3 codziennie. 3861

Choroby kobiece dr. M. Papierny od 3—4 codziennie.

Choroby oczu dr. B. Donchin. Niedziela, piątek, sobota od 1—2 po poł.

Choroby nosa, uszu i gardła dr. C. Blum. Poniedziałek, wtorek, środa, czwartek od 1—2. Piątek, sobota, niedziela od 9—10 rano.

Choroby dzieci, miejsca porad dla matek dr. Lipszyca codz. od 1—2.

Analiza krwi, wydzielin, moczu. Badanie mamek.

— Porada dla niezamożnych 50 kop. —

Nowo utworzona lecznica chorób zębów i jamy ustnej Lekarza-dentysty

ST. DĄBROWSKIEGO

Specjalna pracownia zębów sztucznych, koron i moszków złotych pod kierunkiem technika dentystrycznego **G. Perkisa**. Wszystkie znane systemy plombowania zębów. Wyjmowanie zębów bez bólu. Regulowanie krzywo rosnących zębów. Ceny najniższe. Porada 50 kop. Godziny przyjęć od 9 rano do 8 w. bez przerwy. Tel. 25-89.

Piotrkowska Nr 127

róg Rozwadowskiej, nad apteką W-go Danieleckiego. 1825

PIERWSZA SZKOŁA RĘKODZIELNICZA

nagrodzona wielkim medalem złotym na wystawie rzemieśln. w Łodzi

A. Krowickiej i L. Jasińskiej

ulica Karoła Nr 16. 3601

Zapis codziennie od 5—6 pp. oprócz niedziel i świąt. Szkoła wydaje świadectwa z prawem szkół rękodzielniczych w Warszawie

Doktor

B. Donchin

specjalista

CHOROBY OCZU

Piotrkowska 69. Telefon 29-39. Lecznica ze stałymi łózkami.

Godziny przyjęć w ambulatorium od 10—12 i od 4—7 po poł. Przyjmuje chorych na stałe. 2088

Dr. Wacław Bernard

CHOROBY WENERYCZNE, SKORY, DRÓG MOCZOWYCH
Spacerowa Nr 40

przy Andrzejka.

8—12 1/2, r. i 5—7 1/2 w. 1483

Dr. I. SILBERSTROM

Zawadzka 12.

Choroby skóry weneryczne (stosowanie preparatu 008) moczopłciowe. Kosmetyka lekarska, usuwanie szpeczących włosów, plam itd., od 12—3 p. p. i od 5—8 w. Pani: 4—6. Pocezek, oddzielna. W niedzielę od 11—3 popoł. 712r

Dr. LITMANOWICZ

Krótką 12.

Choroby nerek, pęcherza, cewki i t. p.

Przyjmuje do 10 rano i od 4—8. Telefon 18-61. 3011

Choroby uszu, gardła i nosa

Dr. B. CZAPLICKI

ordynator szpitala Anny-Maryi. Piotrkowska Nr 120.

Przyjmuje od g. 11—12 rano i od 5—6 1/2 p. p. w niedzielę i święta od 10—11 rano. 5474

Dr. BOGUSŁAWSKI

b. ordynator szpitala 8-go Duchy w Warszawie przeniósł się z Warszawy do Łodzi

Choroby kobiece

Przyjmuje od 4—ej do 6—ej po południu

Przejazd Nr 30. 4887

Dr. H. Szumacher

Choroby weneryczne i skórne. Nawrot 2.

Przyjmuje od 8—10 i pół i 6—8 po poł., także od 6—8. W niedzielę i święta od 8—1 po poł. 878r

Dr. med. W. KOTZIN

Ul. PIOTRKOWSKA 71

Choroby serca i płuc, przyjmuje od godz. 10—11 rano i od 4—8 pp. 2783r

Nr telefonu 21-19

Dr. A. Groszlik

Zachodnia 68, (przy Zielonej). Choroby skóry i włosów, weneryczne i dróg moczowych. Instytut Röntgenologiczny i światłolecznicy. Badanie krwi na syfils. Od 8 1/2—11 1/2, r. i od 5—2. Niedziela i święta 9—12 r. 3051

Świerzbę

pryszczki i męczące swędzenie najlepiej wyleczy mydło z zapachem i krom aptekarza Lipińskiego cena razem rb. 1 kop. 25. Sprzedawaj w aptekach i składach aptecznych. Wysyłam za zaliczeniem pocztowym. Adres: Warszawa — Mokotów Apteka Ed. Lipińskiego, skrzynka pocztowa 461. 143

Poszukiwany jest

wspólnik

z kapitałem od 4—5 tysięcy rubli w celu rozszerzenia zakładu przemysłowego dobrze prosperującego. Zysk od 50—100 proc. Pożądana jest znajomość handlu, ustosunkowanie i inteligencja. Oferty: dla „W. P. W.” w Adm. „Rozwoju”. 218

Lekarz weterynaryj

S. WOLMAN,

Piotrkowska 145. Telefon 29-00. Porady w zakresie leczenia wchodzące, diagnostyczne szczególnie, ekspertyzy. 5455

Dr. H. Salkowski

Piotrkowska 120.

Przyjmuje z chorobami wewnętrznymi (spec. żołądka i kiszki). Codziennie od 8—10 rano i od 5 od 7 po poł. Telef 23-10. 259

Dr. Jan Cadarski

Akuszeria,

choroby chirurgiczne i kobiece przyjmuje do 10 r. i 4—6 po poł ul. Cegielniana 9 m. 4. 5326

D^r. H. Rueger

Nawrot Nr 1.

Choroby wewnętrzne. Przyjm. p. poł. 4—6. 3820

Dr. M. PAPIERNY

AKUSZER I SPECJALISTA CHOROBY KOBIECYCH ulica Południowa Nr. 23. Telefon 16-85.

Przyjmuje do 11 rano i od 4 1/2 do 6 t. po poł. 3331

Dr. L. KLACZKIN

Konstantynowska 11.

Syphilis skórno wener., choroby dróg moczowych. LECZENIE SYPHILISU EHR- LICH HATA 008. 746r

Przyjm. od 8—1 rano i od 5—6 w., dla dam od 4—6. W niedzielę i św. tylko 1 rano.

Dr. med. Z. GOŁC

Choroby skórne i weneryczne ul. Mikołajewska 18.

Godziny przyjęć: od g. 9—12 i od 4 i pół do 7 i pół wiecz., w niedzielę i święta od 9 do 12 i pół. Telefon Nr 20-60.

Dr. S. SZNITKIND

Średnia 2. 1117

Choroby skórne, (włosy), i moczopłciowe, kosmetyka lekarska, weneryczne

Przyjmuje od 8—ej do 9—ej po poł. i od 1 i pół do 9 w., damy od 4 i pół do 6—ej

Przejazd Nr 6.

(starszy) Telef. 17-14

Dr. FRANCISZEK

KOZIOLKIEWICZ

mieszka obecnie Przejazd Nr 8, front, l-e piętro. Przyjmuje od 9 1/2—12 i od 6—8 w

Elegancko

umeblowany duży pokój z całodziennym utrzymaniem i usługą jest do wynajęcia zaraz ulica **Benedykta Nr 18**. m. 8. II piętro-front. Zarazem wydaje się i obłady prywatne za zamówieniem. 238

Choroby weneryczne skórne i moczopłciowe

Dr. Stanisław Piekarski

PIOTRKOWSKA Nr 115.

Przyjm.: od 9—10 rano i od 5—8 wiecz. kobiety od 4—5. 1351—r.

Dr. LEWKOWICZ

choroby skórne, weneryczne i niemoco płciowa

Konstantynowska 12.

Przy syphilisie (zastosowanie preparatu „008“ i „014“), od 5—1 i 6—8, dla pań od 5—6 w. Niedziela 9—8. Osobna poczekalnia.

Dr. A. S. Tenenbaum

przeprowadził się na ul. Piotrkowską 145, Telef. 24-16. Przyjmuje z chorobami wewnętrznymi, żołądka i kiszki. przyjm. od 8—9 rano i 4—6 w.

Dr. W. Outkiewicz

Specjalność: choroby skórne weneryczne 8 1/2—10 1/2, rano i o 2 4—7 1/2, w. W niedzielę od 9—11 rano. Zielenia 19. 547r.

Dr. med. Bolesław Kon

PIOTRKOWSKA 56.

choroby uszu, nosa, gardła i chirurgiczne 5617 przyjmuje do 11 r. i od 4—7 popoł

Dr. Sonenberg

Choroby, skóry, dróg moczowych i weneryczne. Cegielniana 14. Od 11—1 i 5—7 1/2.

Dr. Ark. Goldenberg

ul. Nawrot 38. Tel. 20-10.

Choroby wewnętrzne,

AKUSZERYA.

Do 9 1/2, rano i 5—7 po poł. 2700

Dr. B. REJT Średnia 5.

Sp. Choroby skórne, weneryczne, włosów, kosmetyka lekarska. Leczenie Syphilisu Salvarsanem „Erlon Hata 008“ (wyodrębnione). Leczenie elektrycznością (elektrolizmem) i masażem wibracyjnym. Dla pań osobna poczekalnia. Godz. przyjęć: od 8—1 rano i od 4—8 w., niedziela i święta od 9—8 pp. 868r

Dr. med. Leyberg

Ch. skóry, weneryczne i moczopł. Godziny przyjęć: 10—1 i 6—8. Dla pań 5-6 poczekalnia oddzielna. W niedzielę od 8—1-ej.

Krótką 5, telef. 26-50. 1887

Dr. med. J. Szwarcwasser

Piotrkowska 18.

Choroby wewnętrzne i nerwowe. Specjalnie: choroby żołądka i kiszki i przeżycie materii (cukrowa, podagra, otyłość itd.). Niezbędne dla dyagnozy analizy szemiatki i bakterjologii. Wydzielnia krwi w laboratorium własnym. Od 1—4 rano i od 5—7 1/2, po południu. 188

Zarząd Łódzkiej Rzeźni Miejskiej

poleca:

Skóry wołowe, krowie, ocielące, końskie suche i solone. Łój i szmalco topiony, do celów technicznych. Krew suszoną na nawozy sztuczne. Mączkę mięso-kostną na karm dla ryb, drobiu i trzody. Włosien tapicerski dezynfekowany w kilku wyborowych jakobólach i kolorach. Łódzki sztuczny po 15 kop. pud na miejscu bez dostawy.

445

Inżynierska Nr 1, tel. 46.

ANDRZEJ OKRASKA

OBYWATEL

po długiej i ciężkiej chorobie w czwartek 23 stycznia r. b. zasnął w Bogu nasz najukochańszy mąż, ojciec i brat, przeżywszy lat 44.

Wyprowadzenie drogich nam zwłok nastąpi w sobotę d. 25 b. m. z domu przy ulicy Franciszkańskiej № 51 o godz. 2-jej po poł. Na smutne te obrzędy zaprasza krewnych, przyjaciół, kolegów i znajomych

Stroskana Rodzina.

260

Księgarnia „Przeglądu Katolickiego,”

Łódź, św. ANDRZEJA № 5.

„KU PRAWDZIE“

powieść z pierwszych czasów chrześcijaństwa, bogato ilustrowana. Rzecz dzieje się w Pompei. 195

DR. H. BEJE

Średnia № 5.

Sp. choroby skórne, włosów, weneryczne, moczopłciowe i kosmetyka lekarska. Leczenie syphilisu Salvarsanem Ehrlich-Hata „606“ i „914“ (wśródzynnie). Leczenie elektrycznością (elektrolizą) i masażem wibracyjnym. Godziny przyjęć: od 9-1 i od 4-8; w niedziele od 9-2 po południu. Dla Pań osobna poczekalnia. 3727

Pieśni

Tadeusza Joteyki

na jeden głos z tow. fortepianu:
1. Wiosna, 2. „Mów do mnie“, 3. Limba, 4. Król w Thuli (ballada). 5. Przed nocą, 6. Moja królowna.

Duety z towarzyszeniem fortepianu:
1. „Noc taka jasna“ (barkarolla) 2. „Wstań pieśni!“, wyszły z druku nakładem firmy L. Idzikowskiego i są do nabycia w większych księgarniach i składach nut.

Teatr Polski

Cegielniana 63.

W piątek, dnia 24-go stycznia r. b. po cenach popularnych

Klub kawalerów

komedya w 5 akt. Bałuckiego

W obydwóch przedstawieniach wystąpi gościnnie p-ni Stefania Gromnicka. Bilety wcześniej nabycia można codziennie w cukierni p. Komora ul. Dzielna № 12 od godziny 10-jej rano do 1-jej po południu i od 4-jej do 8-jej wiecz. zaś w dniu przedstawienia od godz. 6-jej w kasie teatru. 292

M. Kołodziejcki

3 Andrzeja 3

POLECA

na karnawał:

Koszule balowe, kotnierzyki, mankiety, rękawiczki.

Szale, wachlarze, torebki, biżuterie :: paryską double ::

Nadeszły świeże desente krawatów.

CIEPŁA BIELIZNA.

DROBNE OGŁOSZENIA.

AI! Potrzebna uczciwa służąca do służby, Przejazd 48 m. 12. Zgłaszać się od 12 do 2 i od 7 do 9 wieczorem. 203-2-2

AI! Meble różne z kilku pokojów wyjeżdżając rozsprzedam tanio, Długa 14-34, lewa oficyna. 467-5-4

AI! Meble salonowe, ze stołowego, sypialnego oraz szafy do ubrania, łóżka, materace, lustra, biurko, garderoba z lustrem, lampy, obrazy, otomane, słupy, etażerkę, ekrany, zegar, wyjeżdżając sprzedam za bezcen, Pańska 54 m. 1. 565-4-2

AI! Meble z powodu nagłego wyjazdu muszą być dziś sprzedane salonowe, stołowe i sypialne oraz szafy do ubrania lampy, obrazy, lustra, biurko, ekran, Nowo-Cegielniana 6-7, front. 564-4-2

AI! Meble wyprzedam za bezcen, byle zaraz wyjeżdżając, kredens, stół, krzesła, szalę otomanę, łóżka z materacami, umywalkę, bielizniarkę, biurko, fotel, tremo, tualetę, Konstancyńska 53 m. 14. 607-1

AI! Meble z kilku pokojów oraz gramofon, maszynę wyprzedam za bezcen zaraz wyjeżdżając, Piotrkowska 192 m. 5. 606

AI! Wyjeżdżam do Kijowa sprzedam tanio łóżka żelazne z widokami, tremo, otomane, szafę, bielizniarkę, stół, krzesła, zegar, gramofon, maszynę, komodę, Rokicińska № 7 m. 8, stróż wskażę. 608-1

AI! Wielki wybór urządzeń kuchennych stylowych w zakładzie stolarskim St. Strzeleckiego, ul. Orła № 23. 600-12-wc1

AI! Akwaryum piękne salonowe z rybami sprzedam za bezcen, Wysoka 28 m. 4. 574-1

AI! Pezdzienny stróż potrzebny, Orła № 13. 538-3-2

AI! Chcę sprzedać 3-ch piętrowy dom, albo pożyczyć 8 tysięcy na I № hypoteki. Oferty w Rozwoju pod „3-ch piętrowy“ 506-3*-2

AI! Chcę nabyć mleczarnię. Oferty proszę składać w administracji Rozwoju pod „A. W. Mleczarnia“ 545-2-2

AI! Chłopak 17-letni potrzebny do konia, Pańska 66. 589-1

AI! Dziewczyna od 15-16 lat potrzebna do usługi na stałe. Wynagrodzenie: całodzienne utrzymanie i 4 ruble miesięcznie. Włocławska 146, skład apteczny. 590-1

AI! Do wynajęcia 1 sklep i pokój z kuchnią na I piętrze, Gubernatorska 31. 581-3-1

AI! Dla rzeźnika świetny interes! Sklep z warszatem z całym urządzeniem, lat 14 egzystujący, dobrze prosperujący. Wiadomość: Zawadzka 10, Niemierski.

AI! Do sprzedania z powodu wyjazdu magiel, kredens i różne rzeczy, ulica Sikawska № 23 m. 1. 527-2*-1

AI! Fryzjerski zakład damsko-męski tanio do sprzedania z powodu wyjazdu, Piotrkowska 251. 405-3wc-5

AI! Gramofon salonowy 50 utworów sprzedam, 20 rubli, Włocławska 97-30. 125-10-7

AI! Jest do sprzedania filia z powodu wyjazdu ulica Miłsza № 41. 586-1

AI! Kawiarnia do sprzedania z biardem tanio, byle zaraz. Wiadomość: Przejazd № 78 m. 42. 592-3-1

AI! Kto ma pozwolenie na prawo patentu restauracyjnego III rz. lub II, a chce oddać patent w dzierżawę, proszę złożyć ofertę w Rozwoju pod lit. „D. D.“ 585-2-1

AI! Łódź do sprzedania zaraz. Wiadomość u właściciela, ulica Nowaka № 32/34. 577-3-1

AI! Młody człowiek, 3-kl. wykształcenie, władający dobrze językami: polskim i rosyjskim z 4-letnią pracą sekwestratora miejskiego, mogący złożyć 300 rubli kaucyj, poszukuje jakiegokolwiek posady. Oferty: Rozwój, B. B. 516-3*-2

AI! Mleczarnię, wydającą obiady z całym urządzeniem z 2 biardami, sprzedam tanio, byle zaraz z powodu wyjazdu, Skwerowa 8. 507-3cs-2

AI! Okazyjnie do sprzedania, łóżka żelazne z materacami ul. Grabowa 32 w sklepie. 481-3cs-2

AI! Ogrodnik poszukuje posady, zna się na kwiatach, owocach i warzywach, Oferty w Rozwoju „Ogrodnik“ 580-4-1

AI! Potrzebna zdolna i uczenna. Włocławska 65 m. 18. 610-1

AI! Przyjmę panią przyzwoitą na mieszkanie, Zielona 26 m. 3. 609-3-1

AI! Potrzebny zdolny chłopiec warsztat ślusarski, Lipowa 53. 604-1

AI! Poszukuję posady w składzie aptecznym w celu ukończenia praktyki. Świadczenia na żądanie. Łaskawe oferty pod „Apteczny“ w administracji Rozwoju“ 601-3-1

AI! Poszukuje skromnie umeblowanego pokoju w okolicy Górnego Rynku. Oferty w administracji Rozwoju pod „X. X.“ 597-2s-1

AI! Pokój umeblowany do wynajęcia, osobne wejście, Andrzeja 7, Kolubnińska. 596-1

AI! Potrzebny agent do artykułu spożywczego, Benedykta 56. Zgłaszać się o godz. 7 wiecz. 593-1

AI! Potrzebna zdolna prasowaczka ze swoim żelazkiem, zaraz, Piotrkowska 251. 572-1

AI! Poszukuje posady kasyera, magazyniera lub innego na żądanie mogę złożyć 1000 rubli. Oferty „J. K.“ 573-1

AI! Potrzebna prasowaczka zaraz, Benedykta 27 w podwórzu. 582-1

AI! Potrzebna sklepowa do sklepu rzeźniczego obeznana w tym fachu. Wiadomość: Średnia 59, umięjąca po niemiecku. 583-3-1

AI! Przybił się pies biały, żółte lamy, uszy żółte. Odebrać można, Złota 25. 524-3-5

AI! Potrzebna paniąka umięjąca po niemiecku do obsługi gości, kawiarnia, Spacerowa 37. 592-3-3

AI! Potrzebny uczeń do handlu win Staro-Zarzewska 65, T. Henselmann. 512-3-5

AI! Poszukuje paniąnek lub mężczyzn na mieszkanie, Andrzeja 53 m. 30. 569-3-2

AI! Potrzebny starszy człowiek skromnych wymagań posiadający znajomości buchalterii, korespondencji. Praca biurowa i na mieście. Pensa z prowizją. Oferty sub. Elektryczność w administracji Rozwoju. 558-cs-2

AI! Paniąka zagraniczne Dossela, używane, fortepian tanio, w składzie Chodkowskiego, Mikołajewska 25. 501-2c-2

AI! Pokój frontowy przy rodzinie do wynajęcia dla inteligentnej osoby, Konstancyńska 23 m. 5, obejrzyć można od 1-4. 210-2c-2

AI! Potrzebny subiekci i cajtownik, Przędzalnia 84. 544-2-2

AI! Potrzebne są uczennice do pracowni sukien damskich „Zofia“ Karola № 8-10. 549-2-2

AI! Sprzedam sklep dobry, rzeźniczo-wędliniarski, z całym urządzeniem, warsztat koci, sprzedam z powodu wyjazdu. Wiadomość Łowicz, ul. Zduńska, dom Ciota, Jan Dmochowski. 556-3-2

AI! Sklep spożywczy do sprzedania z powodu choroby ul. Krucza 4. 519-3-3

AI! Średni furgon piekarski do sprzedania, Poprzeczna nr. 9 (Dąbrówka) 505-3-5

AI! Sklep do sprzedania mały, dobrze prosperujący, zaraz z powodu choroby żony. Ulica Staro-Zarzewska 141. 575-2-1

AI! Skończyłam 7-mio klasową pensję, poszukuję korepetycji lub innego zajęcia. Wiadomość w Rozwoju pod „Korepetycja“ 537-3*-1

AI! Sklep spożywczo-dystrybucyjny do sprzedania z powodu choroby, ul. Długa 10, róg Konstancyńskiej. 599-3-1

AI! Sklep sprzedam tanio byle zaraz z powodu bardzo lichego zdrowia. Ulica Niżka № 8, przy Szosie Rokicińskiej. 602-3-1

AI! Sklep kolonialno-dystrybucyjny do sprzedania z powodu wyjazdu Gubernatorska 41. 605-3c-1

AI! Sklep kolonialny do sprzedania zaraz Zagajnikowa 5. 561-3-2

AI! Sprzedam sklep kolonialno-spożywczy zaraz Główna № 56. 542-2-2

AI! Stolarz rysownik może zastąpić majstra, poszukuje odpowiedniego zajęcia. Łaskawe oferty proszę składać w adm. „Rozwoju“ pod „stolarz“ 548-3cs-2

AI! Sklep do sprzedania kolonialno-dystrybucyjno-rzeźniczy, z maglem, Bicie trzody na miejscu. Pabianice ul. Letnia 27. 550-2-2

AI! Sublokator może dostać mieszkanie, Zachodnia 24 m. 21. 559-3*-3

AI! Tanie tapicer przerabia meble, materace, zawiadomić kartą pocztową, Lipowa 32, Ruskowski. 520-2c-2

AI! W niedzielę wieczorem na ul. Główniej lub Włocławskiej, zgubiłem portmonetkę, w której znajdowało się rub. 14 i karta od paszportu, wydana z fabryki Krygera i Bucholca, na imię W. Dziedzica oraz kwit lombardowy. 594-1

AI! Zdolna bufetowa z dobrymi świadectwami poszukuje zajęcia. Wiadomość. Skwerowa nr. 8 m. 20. 576-2-1

AI! Z powodu wyjazdu sprzedam sklep kolonialny dobrze prosperujący, ul. Włodzimierska № 8 (Koziny). 505-3-5

AI! Zaraz potrzebne zdolne bluzczarki staniczarka podręczne Piotrkowska 37. Szymanko. 559-3-2

AI! Zmagle do sprzedania zaraz, Ogrodowa № 30. 530-3-3

Zagubione dokumenty.

AI! Bronisława Niekurzak zagubiła paszport, wydany z gminy Opaków, gub. radomskiej. 521-3-3

AI! Jan Tomczyk zgubił kartę od paszportu, wydaną z fabryki Maistra Piotrkowska 238. 545-3-2

AI! Józefa Wawrzyńniak zagubiła kartę od paszportu, wydaną z fabryki Jeziorskiego. 578-5-1

AI! Jan Kanwiszer zagubił paszport, wydany z magistratu Łódzkiego. 584-3-1

AI! Leon Krata zagubił kartę od paszportu, wydaną z fabryki Winaera. 515-3-5

AI! Michał Rzepecki zagubił kartę od paszportu, wydaną z fabryki Margulesa Tochtermana. 560-1

AI! Owczarek Michał zagubił paszport, wydany z gm. Bruców pow. Łódzkiego. 496-3-5

AI! Wawrzyńniak Gawron zagubił kwit od paszportu, wydany z fabryki Karola Schimellera. 495-3-5

AI! Wawrzyńniak Gładka zagubił paszport, wydany z gm. Piaszkowiec, pow. łęczyckiego, gub. kaliskiej. 504-3-5

AI! Stanisław Kuliszewicz zagubił paszport, wydany z magistratu m. Łodzi. 417-3-3

AI! Skradziono paszport, Wacławowi Mikołajczykowi wydany z gm. Ceków gub. Kaliskiej. 547-5-2

AI! Zaginął paszport, na imię Józefa Szewczyk wydany z gm. Zadnim pow. Sieradzkiego gub. Kaliskiej. 537-5-2

AI! Zaginął paszport, wydany z gm. Radogoszcz na imię Matyldy Mitzner. 579-3-1

AI! Zaginęła nadkarta od książeczki legitymacyjnej, wydana z fabryki Szajblera na imię Aurelii Krzemieńskiej. 588-1

AI! Zagubiony paszport, na imię Stanisław Czapluga wydany z gm. Łaznow pow. Brzezińskiego gub. Piotrkowskiej. 605-3-1

AI! Zaginęła karta od paszportu, na imię Antoni Loga wydana z fabryki Gustawa Bekkera, 598-1

AI! Zaginęła karta od paszportu, na imię Bronisława Micielskiego wydana z fabryki I. K. Poznańskiego. 595-1

AI! Zaginął paszport, wydany przez magistrat Łódzki na imię Ludwika Juliana Fuksa. 591-5-1

AI! Zaginął paszport wydany z gm. Tułowce, powiatu sóchaczewskiego, na imię Teofila Basak. 499-3-3

AI! Zaginął kwit od paszportu, z fabryki Karola Szajblera. Andrzeja Janickiego. 554-1

AI! Zaginęła karta od paszportu, wydana z fabryki Wilhelma Szwajkerta na imię Bronisława Szczepaniaka. 551-1

CASINO

Tylko dziś i jutro w piątek 24-go stycznia.

OSTATNI RAZ

:: Studentka Hania ::

Dramat w 2-ach aktach podług Turgieniewa w wykonaniu pierwszorzędnych artystów Cesarskich Teatrów w Moskwie. 181

NIEUDANE KONKURY

Wyborna komedia francuska.

Od godz. pół do 9-ej wieczór zamiast dramatu STUDENTKA HANIA

„WYKOLEJENI”

Dramat współczesny w 4 akt. z życia warszawskiego w wykonaniu artyst. warsz. pp.: DULEMBIANKI, GRABOWSKIEGO, KAMINSKIEGO i in. Orkiestra koncertowa „Sextet”. Orkiestra koncertowa „Sextet”.

Kursy Buchalteryjne

I. Mantinbanda

w Łodzi

Cegielniana No 47—Telefonu No 24-28.

Z powodu napływu kandydatów termin zapisów przedłużonym zostaje jeszcze tylko do 27-go Stycznia r. b.

Przytem odbywać się będą przez cały dzień pod dowolnej liczbie osób w kompletach, jak również na żądanie oddzielne wykłady buchalteryi i arytmetyki handlowej.

Buchalterya i arytmetyka handlowa wykładane są w języku albo polskim, albo rosyjskim, albo niemieckim stosownie do życzenia.

209

Marker

potrzebny do bilardów w cukierni Przejazd № 2. 254

Koń

wałach - kasztan, do jednokonki i pod wierzch, doskonale chodzi, jest do sprzedania. Targowa № 20 Kapelusznia. 240

Bazwarunkowo 5 lat

można nosić ubranie ze „Skóry angielskiej”, lok. od 40 kop., plusz 75 kop. Posiadamy gotowe spodnie. Piotrkowska № 128 m. 13. 180

Dom drewniany

o 4 mieszkaniach, morga ziemi, ogród do sprzedania w Zgierzu za 1500 rub. z powodu wyjazdu. Wiadomość na miejscu Krogulec Józef Morlinkiewicz. 208

Dla pań wielka okazja!

Po zlikwidowanej fabryce pozostałe piękne materiały bajecznie tanio Piotrkowska № 128 m. 13. 178

KRAWIEC MĘSKI

M. TRUSZ

przeprowadził się na ul. Sieradzka № 1 pierwsze piętro obok Górnego Rynku, przyjmuje obstalunki męskie po znizowanej cenie. 232

Zaraz lub od 1 kwietnia 246

tanio do wynajęcia

różne mieszkania z wszelkimi wygodami i światłem elektr. oraz pojedyncze umeblowane pokoje Łódź, ul. St. Zarzewska 65.

SALA

30-ci na 7 i pół łokcia

na stolarnie, ślusarnie lub inne cele oraz różne lokale, wozownie i stajnie zaraz lub od 1 kwietnia tanio do wynajęcia. Łódź, ul. St. Zarzewska 65. 248

Dom nowy

fundamenty murowane, jest do sprzedania za 8 tysięcy 500 rb. w Rudzie Pabianickiej zaraz. Wiadomość: ul. Cegielniana 111, u rządcy. 236

Ogłoszenie.

Zarząd Drogi Żelaznej Fabr.-Łódzkiej

podaje do wiadomości, że niżej wymieniony bagaż i rzeczy zapomniane lub zagubione w obrębie drogi, a nieodebrane do dnia 1-go grudnia 1912 roku, będą przechowywane na stacji Łódź-Fabryczna w ciągu 4-ch miesięcy od daty wymienionej, a następnie na zasadzie Art; 40 i 90 Ustawy Ogólnej dróg żelaznych Rosyjskich będą sprzedane przez publiczną licytację.

Bagaż ze stacji Częstochowa Nr. 6078, Warszawa NN. 4395. 4680, 5253 i 5460, Białystok NN. 8801 i 8713, Roziszcze Nr. 197, Wilno Nr. 2529 i Łódź-Koluszki Nr. 129.

Magazyn mebli

Władysław Romiszewskiego

Łódź, Piotrkowska 117, I-sze piętro.

Jedynę źródło najkorzystniejszego nabywania mebli nowych i używanych; kupuję, zamieniam. Duży wybór garniturów, otoman, łózek, szaf, bibliotek, bielizniarek, garderób, kredensów, biurka. Fabryczny skład giętych krzesel i okazynie do sprzedania sypialnia mahoniowa oraz kilkanaście lamp naftowych. W święta otwarte od 1-ej do 5-ej po południu. 256

Zarząd Drogi Żelaznej Fabr.-Łódzkiej

niniejszem podaje do powszechnej wiadomości, że na stacji towarowej Łódź-Chojny w dniu 14/27 stycznia 1913 r. o godzinie 11-ej rano na zasadzie artykułu 84 ogólnej ustawy ros. dróg żel. będą sprzedane z głośnej licytacji dwa wagony drzewa sosnowego opałowego, przybyłe przy listach przewozowych st. Gancewice Pol. 19689 i 19688 wysyłający Priborkier, zaliczenia po 87 rubli 50 kop. na wagonie.

Wrazie, gdyby licytacja w dniu wyżej oznaczonym do skutku nie doszła, to powtórna ostateczna sprzedaż odbędzie się na stacji Łódź-Chojny w dniu 16/29 stycznia 1913 r. o godz. 11-ej rano. 221

Informator

FIRM CHRZEŚCJAŃSKICH.

Skład win

F. Ender,

Rzgowska № 13, filia Bałuty, Zawadzka № 11.

Hurtowy skład masła krajowego i syberyjskiego

Dom Handlowy

B-cia Kieszkowsy

Piotrkowska 215, telefon 25-20.

Magazyn mebli

Władysław Romiszewskiego

Łódź, Piotrkowska 117, I piętro.

Pracownia sukien i okryć

damskich

Władysławy Janiszewskiej

egzystuje od lat 20-stu, przy ul.

Przejazd № 16, I-sze piętro.

Pracownia sukien damskich

Gabryeli Łowickiej

egzystująca od lat 18-tu przy ul. Zachodniej № 57.

Zaginął

wyżek

biały z czarnymi łatami z obrozą, wabi się „Boks”, proszę doprowadzić za nagrodą na ulicę Miłsza 42, stróż wskaże. 258

Potrzebna

dziewczyna

lub kobieta do służby. Wiadomość w adm. „Rozwoju”. 173

Dr. L. PRYBULSKI

Choroby skórne, włosów, (kosmetyka), weneryczne i moczopłowe i niemoczopłowe Leczenie syphilisu EHRlich-HATA „600-914”

Ul. Południowa № 2, telef. 13-59 Przyjmuje od godz. 8-1 r. i od 4-8 w. pannie od 5-8 po poł. Dla pań osobna poczekalnia. 242B

Dr. S. KANTOR

specjalista chorób skórnych, włosów, wenerycznych lub dróg moczowych. Gabinet Roentgenowski i światłolecznictwo, Piotrkowska 144 róg Ewangelickiej, telefon 19-41. Leczenie Syphilisu „Erich-Hata 600” Przyjmuje od 8-2 i od 5-9 wiecz. Dla pań osobna poczekalnia. 425.

Dnia 25 b. m. w Helenowie

WIELKI BAL

na który zaprasza wszystkich członków Resursa Rzemieślnicza.

219

Początek zabawy o godz. 9-ej wiecz.